



Witamy konferencję sprawozdawczą fabrycznej organizacji PZPR!

Dziś, w sobotę 3 lutego obradować będzie w hucie Konferencja Sprawozdawcza KF PZPR. Konferencja odbędzie się w sali teatralnej HiL, budynek „S” centrum administracyjnego, początek obrad o godzinie 8.00. W programie: wprowadzenie do dyskusji wygłoszone przez I sekretarza KF tow. Tadeusza Wachowskiego, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, dyskusja. Konferencja podejmie następnie wnioski uzupełniające program działania fabrycznej organizacji partyjnej HiL, wytyczony na VIII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej.

Na cześć Konferencji

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

GŁOS

NOWEJ HUTY

Nr 5 (582) Kraków, 3 II. — 9 II. 1968 r. Cena 50 g

DZIŚ
W numerze:
• Z tymi problemami spotkamy się na konferencji fabrycznej — str. 3.
• „Zubr” w nowej postaci — str. 4.
• Kulig w nieznanym — str. 8.

Przyspieszą remont mieszalnika Stalowni Konwertorowej

Wśród zobowiązań jakie podjęte zostały w naszej hucie dla uczczenia Konferencji Sprawozdawczej KF PZPR zwraca uwagę postanowienie załogi Brygady Pieców Grzewczych OR HPR. Zobowiązała się ona skrócić remont dużego mieszalnika (1.300 ton) w Stalowni Konwertorowo Tlenowej o 24 godziny. Powyższe zobowiązanie jest już w trakcie realizacji i dotychczasowy przebieg robót wskazuje, że będzie wykonana

pracy i wysiłku załogi OR HPR należy podać, że wyburzono ok. 440 ton wymurówki mieszalnika, a zabudować należy od nowa ok. 450 ton wyrobów magnezytowych. Wykonanie zobowiązania remontowców przyczyni się do lepszej pracy załogi Stalowni Konwertorowo Tlenowej i ułatwi jej wykonanie zadań produkcyjnych.

ne, a może nawet jeszcze skrócone. Do wyróżniających się brygad walczących o skrócenie wyznaczonego sobie terminu należą: brygada mistrza Ireneusza Stacherskiego, brygada mistrza Czesława Zaborzkiego i brygada mistrza Bolesława Króla. Bardzo dobrze spisuje się również brygada montażowa kierowana przez mgr inż. Grzegorza Wasilkowskiego. Dla zobrazowania ogromu

Z udziałem Romana Nowaka

Plenarne posiedzenie Fabrycznej Komisji Kontroli Partyjnej

Ostatnie plenum FKPP, należało niewątpliwie do ciekawszych posiedzeń w historii Fabrycznej Komisji Kontroli Partyjnej. Uczestniczyli w nim:

przewodniczący CKKP tow. Roman Nowak, przewodniczący WKPP tow. Stanisław Spyt oraz członek egzekutywy KW, I sekretarz KF tow. Tadeusz Wachowski. Poza tym

Komisji w 1967 roku — przewodniczący FKPP tow. Tadeusz Plaszewski. W dyskusji zabierało głos siedmiu mówców: — Karczewski, Wartalski Kuraś, Cisowski, Kaczor i Wachowski. Podsumowanie obrad plenum stanowią dwa wystąpienia — przewodniczącego CKKP tow. R. Nowaka i przewodniczącego WKPP tow. S. Spyta.

Jakie nowe akcenty wniosło do pracy Komisji kolejne, trzecie już plenum FKPP odbyte z udziałem towarzyszy z Komitetu Centralnego i Komitetu Wojewódzkiego partii?

Na wstępie trzeba stwierdzić, że: Fabryczna Komisja Kontroli Partyjnej wyszła już definitywnie z okresu „rachunkowania”. Jako pierwsza w kraju zakładowa Komisja (przy zakładowej instancji partyjnej) posiada ona duże doświadczenie i wypracowane formy działania. Nie jest to już — jak powiedział towarzyszy R. Nowak — okres eksperymentowania.

Cakie są obecnie zadania FKPP? — Komisja Kontroli, tak jak instancja i cała organizacja partyjna będzie dokładać starań, by stale podnosić wymagania wobec członków partii, jak i przestrzegać stosowania wyższych kryteriów

(Dalszy ciąg na str. 2)

Śladem naszych artykułów

Tor saneczkowy w Nowej Hucie?

Nasza notatka o Zalewie na Dłubni, który mógłby być w okresie zimowym wykorzystany jako naturalne, świetne lodowisko, wywołała żywe echo. Świadczy o tym list, który nadszedł ze Społecznego Dzielniczego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Nowej Hucie. Niestety ze względów produkcyjnych Zalew nie może być zagospodarowany jako lodowisko. Jest natomiast możliwa możliwość wykonania na Skarpie toru saneczkowego dla dzieci. Oto co w powyższych sprawach komunikuje nam SDKKFiT.

koniecznych prac ziemnych. Z uwagi na to, że komitet nasz nie posiada środków finansowych, prac tych nie można było wykonać wcześniej. Cieszymy się bardzo, że sprawy sportu i rekreacji na terenie naszej dzielnicy interesują Was także. Dziękując za uwagi dotyczące naszej działalności, zapraszamy jednego z redaktorów „Głosu” do współpracy i mile widzimy w składzie komitetu.

Inicjatywa piękna, czekamy więc na budowę toru saneczkowego na Skarpie. Zima chyba jeszcze dopisze.



Na zdjęciu od lewej: przew. CKKP tow. Roman Nowak, z prawej przew. WKPP tow. Stanisław Spyt. Sprawozdanie wygłasza tow. Tadeusz Plaszewski — przew. FKPP. Foto S. GAWLIŃSKI

W odpowiedzi na notatkę zamieszczoną w Waszym poetycznym piśmie, informujemy, że działacze SDKKFiT z tow. Heleną Dudzińską — zastępcą przewodniczącego DRN Nowa Huta na czele, ubiegali się o urządzenie lodowiska na tafli Zalewu. Niestety, względy ekonomiczne nie pozwalają na obniżenie lustra wody do poziomu 80 cm. Przy obecnym poziomie lustra wody, lodowiska ze względów bezpieczeństwa urządzić nie można.

Równocześnie wyjaśniamy, że zainteresowaliśmy się możliwością budowy toru saneczkowego dla dzieci na Skarpie. RPZRB przystąpić ma do wykonania ezymem społecznym

Na Osiedlu „Złotej Jesieni”

Dzięki dobrej pracy wcześniej oddadzą stołówkę

Cenne zobowiązanie podjęły na cześć święta klasy robotniczej 1 Maja oraz Dnia Budowlanych załogi przedsiębiorstw budujących osiedle hotelowe „Złota Jesień” w Nowej Hucie. Polega ono na

przekazaniu do użytku stołówki na wspomnianym osiedlu 12 maja br. tj. w Dniu Budowlanych. Tym samym obowiązujący termin oddania obiektu zostałby skrócony o 7 miesięcy.

W realizacji zobowiązania biorą aktywny udział załogi: ZBM nr 2 PPB HiL, ZRW, ZRI, ZZIPP, ZS, KPISIE, KPRI nr 1, Instal. Elektroinstalacji, Biura Budowy Zaplecza, Biura Projektów Budownictwa Ogólnego, DIM nr 1.

500 godzin pracując w czynnie społecznym przy robotach wykończeniowych hali produkcyjnej Zakładu Prefabrykacji młodzież ZMS ZZIPP PPB HiL. (Jd)

w plenum wzięli udział sekretarze komitetów zakładowych partii w HiL.

Plenum które odbyło się 31 stycznia, rozpoczął referatem wprowadzającym — w zasadzie stanowiącym ocenę pracy

Propaganda przemysłowa w HiL



W Wydziale Mechaniczno-Konstruktoryjnym HiL dobrze rozwinięto propagandę wizualną. Zwraca uwagę czystość i przejrzystość umieszczonych hasel. Foto: ST. GAWLIŃSKI

Kto wylosował samochód z PKO?

Książeczki oszczędnościowe premiowane losowaniem samochodów osobowych cieszą się ogromną popularnością. Wystarczy powiedzieć, że w ostatnim losowaniu tych atrakcyjnych premii, które odbyło się 26 stycznia w sali kina „Związkowiec” przy ul. Grzegorzewskiej 71, wzięło udział 16.045 książeczek z wkładem po 6.000 złotych (jeden samochód przypada na 1.500 książeczek) oraz 70.408 książeczek z wkładem po 9.000 złotych (jeden samochód przypada na tysiąc książeczek). Szczegółowo dopisało 81 właścicielom książeczek PKO z terenu miasta Krakowa i województwa krakowskiego. Byskawicznie i bez żadnego wydatku, stali się oni posiadaczami przyszłowych „czterech kółek” w wydaniu: Syreny 104, Wartburga Standart, Trabanta Limuzyny 601, Warszawy 204, Moskiewicza 408 i Trabanta Combi-Universal.

(Dokończenie na str. 2)

Czytając

oficjalnie nazwę Sprawozdania Komitetu Fabrycznego PZPR za okres od 16. XI. 1966 do 3. II. 1968 r.

Sprawozdanie to zawiera wiele interesujących cyfr, danych o charakterze statystycznym i informacyjnym. W sumie świadczy one o tym, że partia w Hucie im Lenina stale się rozwija, że stanowi organizm bardzo dynamiczny i coraz sprawniej wywiązujący się z głównego społecznego zadania: wychowywania załogi w duchu socjalistycznym.

1. „Nasilenie działalności partyjnej spowodowało zwłaszcza w okresie wymiany legitymacji, dalsze umocnienie wpływu na bezpartyjnych, co wyraża się przyjęciem do partii 609 kandydatów...”

Cyfra ta mówi sama za siebie. Potwierdza ona fakt, że nasza organizacja partyjna zdobywa coraz większe uznanie i zaufanie. Dowodem tego jest przyjęcie (fragment podany w cudzysłowie cyt.)

waliśmy ze Sprawozdania KF) ponad pół tysiąca nowych kandydatów.

2. Nie wszyscy też wiedzą, że przy Komitecie Fabrycznym, w komisjach i zespołach pracuje stale 214 towarzyszy... A poza tym, że fabryczna organizacja składa się ze 157 oddziałowych i 25 podstawowych organizacji, w skład których wchodzi 493 grupy partyjne.

3. Praca partyjna nie ogranicza się do samego zakładu. Komitet Fabryczny PZPR opiekuje się na terenie dzielnicy Nowa Huta 17 Terenowymi Grupami Partyjnymi w osiedlach mieszkaniowych i 10 TGP w hotelach robotniczych. Nad każdym z tych osiedli sprawują opiekę poszczególne wydziały i zakłady HiL.

4. Dużą rolę odegrała w życiu naszej organizacji wymiana legitymacji partyjnych. Legitymacje partyjne wręczono na 142 zebraniach, podczas których, nowe legitymacje otrzymało 5856 towarzyszy.

sprawozdanie KF

Przygotowania do wymiany legitymacji partyjnych potraktowane zostały w HiL jako kampania o szczególnym znaczeniu politycznym i organizacyjnym. W toku jej trwania przeprowadzono rozmowy z 3203 członkami i kandydatami partii zwracając uwagę na ich postawę w pracy i życiu rodzinnym oraz na aktywność społeczną.

(Dokończenie na str. 2)

Czytajac sprawozdanie KF

(Dokończenie ze str. 1)
 5. W pracy nad podnoszeniem poziomu ideowo-wychowawczego członków partii - powazne znaczenie miało prowadzone w organizacji szkolenie partyjne. W związku z działalnością szkoleniową czytamy m. in. w Sprawozdaniu KF: „...wzrosło zainteresowanie problematyką społeczno-polityczną i etyką marksistowską. Na uwagę

zasługuje przechodzenie z tradycyjnej metody wykładu na seminaryjną. Świadczy o tym wzrost ilości zespołów samokształceniowych...”

6. Ruch łączności miasta ze wsią rozszerza zakres działania. Jeżeli chodzi o ekipy łączności z HiL, to w 1967 roku - 13 naszych ekip - miało pod swą opieką ponad 60 wsi...

W Walcowni Slabing powstała Podstawowa Organizacja Partyjna

Kilka dni temu odbyło się zebranie wyborcze w Podstawowej Organizacji Partyjnej młodej załogi eksploatacyjnej budującego się Slabingu. W wyniku wyborów I sekretarzem został tow. JAN KUBIK, dotychczasowy I sekretarz KZ w Zgniatcu. W skład sekretariatu weszli także tow. tow. WŁADYŚLAW KAIM oraz JUSTYN LASKOWSKI.

W chwili powstania nowa organizacja partyjna w hucie liczy ponad 60 członków. Już na

pierwszym zebraniu nakreśliła ona sobie zadania wynikające z potrzeb w okresie budowy i następnie rozruchu wydziału. Należy do nich przygotowanie załogi i wytworzenie w niej poczucia wspólnoty, więzi z nowym wydziałem oraz między ludźmi, którzy tu przychodzą bądź ze starszych wydziałów huty lub spoza niej.

Będzie to z pewnością trudny okres dla POP, wymagający ofiarności od towarzyszy. (lk)

MOŻNA SKŁADAĆ PODANIA O ZATRUDNIENIE NA KOLONIACH HUTY

Jak informuje Dział Socjalny HiL od lutego br. przyjmowane będą podania w sprawie zatrudnienia na koloniach huty. W pierwszej kolejności brane będą pod uwagę kandydatury pracowników HiL, względnie członków ich

rodzin. Można starać się o zatrudnienie na następujących stanowiskach: wychowawców, lekarzy, higienistów, magazynierów, intendentów, kierowników kuchni i personelu kuchennego. Podania przyjmowane będą w pokoju nr 229, II piętro, klatka D budynku „S” centrum administracyjnego huty. Telefon nr 401-10-23 - wewn. 41-26. (jd)

Impreza TRZZ w Liceum Medycznym

Odnakę Tysiąclecia Państwa Polskiego i Odnakę Zasłużonego Działacza Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich otrzymał w ubiegłym tygodniu - dyrektor nowohuckiego Liceum Medycznego Hieronim Gajewski. Aktu dekoracji dokonał wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kra-

kowie, tow. Wincenty Zydroń - w czasie uroczystego spotkania Zarządu Dzielnicowego i szkolnego koła TRZZ. Po oficjalnych przemówieniach obrazujących zainteresowania i dorobek organizacji - w części artystycznej wystąpił chór uczennic Liceum Medycznego. (kjp)



Dyrektor H. Gajewski otrzymuje Odnakę Tysiąclecia Państwa Polskiego i Odnakę Zasłużonego Działacza TRZZ.



Śpiewa dziewczęcy chór z Liceum Medycznego. Foto: JÓZEF BROZEK

Kurs na przewodników zakładowych HiL

Wszystkich zainteresowanych informujemy, że przygotowujemy jest nowy kurs na przewodników zakładowych PTTK HiL. O prowadzenie wycieczek po hucie ma już wieloletnią tradycję. Przewodnik musi doskonale znać swój zakład, musi umieć odpowiedzieć na każde pytanie. Stąd też kandydaci na przewodników zakładowych PTTK powinni

wykazywać się odpowiednim stażem pracy oraz dobrym przygotowaniem zawodowym. Powinni również dysponować wolnym czasem (najlepiej więc gdyby pracowali w ruchu zmianowym), bowiem oprowadzanie wycieczek wymaga sporo czasu. Zgłoszenia na kurs w biurze Oddziału PTTK HiL budynek „S” centrum administracyjnego huty. (jd)

WYLICZYLIŚMY niektóre tylko problemy wzięte bezpośrednio ze Sprawozdania na Konferencję, doręczonego jej uczestnikom. Jednakże samo sprawozdanie zawiera ich znacznie więcej. Szczególną rangę posiadają w nim także rozdziały, jak: działalność wewnątrzpartyjna, ideowo-wychowawcza i propagandowa oraz - gospodarcza. Jak każdy dokument tego typu: sprawozdanie jest tylko rejestracją. Natomiast konferencja, dyskusja na niej, z pewnością zajmą się oceną zjawisk życia wewnątrzpartyjnego, politycznego i gospodarczego, do których to spraw powrócimy w następnym numerze „Głosu”.

(Dalszy ciąg ze str. 1)
 wobec tych, którzy wstępują do PZPR. Zwiększyć wymagania, to znaczy więcej uwagi poświęcać pracy wychowawczej; to także kształtować postawy młodych członków partii, którzy nie mają długoletniego doświadczenia w pracy politycznej i ideowo-wychowawczej.

Partia nasza musi spełniać przodującą rolę w społeczeństwie. Aby to miało miejsce, każdego jej członka powinna cechować odpowiedzialność za linię partii, za obronę jej ideologii. Organizacje partyjne powinny częściej oceniać swych członków z punktu widzenia aktywności politycznej i ofensywnej postawy wobec tych, którzy naruszają dyscyplinę pracy, bumelują, nadużywają zwolnień chorobowych,

Z plenum FKPP

atakują demagogicznie konstruktywną działalność i obywatelskie, patriotyczne zaangażowanie. Członek partii nie może być bierny ani milczący, gdy spotyka się z poglądami głoszonymi na podstawie informacji z „Wolnej Europy” i innych ośrodków, opłacanych przez wrogi Polsce wywiad amerykański.

Jesteśmy za aktywnym patriotyzmem. Naszym ideałem jest członek partii, który swą postawą, świadomością i zaangażowaniem porusza innych do pracy. Potrafi zwalczać zarówno marnotrawstwo w gospodarowaniu, jak i stagnację, apatię, czy też obojętność innych plotkę (przykład:

zamieszanie spowodowane plotką o rzekomej wymianie pieniędzy).

Nasza partia jest młoda (70 proc. jej członków wstąpiło do PZPR w latach 60-tych) i liczna (2 mln. członków). Obecnie główne zadanie w pracy wewnątrzpartyjnej, to koncentrowanie uwagi na jakości ideowej i politycznej członków, na ofensywnej postawie i zaangażowaniu w walce z tym wszystkim, co pomniejsza skuteczność gospodarowania, siłę i wartość socjalistycznego, obywatelskiego patriotyzmu.

Tym szczytnym sprawom winno służyć orzecznictwo partyjne i praca KKP.

R. W.

Nasz kombinat - ciągle atrakcyjnym obiektem dla wycieczek

HUTA IM. LENINA cieszy się ciągle nieustającym powodzeniem, jako obiekt przyciągający wycieczki krajowe i zagraniczne. Goszczą u nas wycieczki dosłownie z całego kraju, goszczą również przybyście z najdalszych zakątków świata. Huta - największy zakład przemysłowy w Polsce - była i jest atrakcyjnym obiektem turystycznym, przedstawia bowiem naocznie skalę dokonanej u nas industrializacji.

W roku ubiegłym odwiedziło hutę 1.214 wycieczek liczących w sumie 41.712 uczestników. Z tego 1.068 stanowiły wycieczki krajowe (33.741 osób) i 146 - wycieczki zagraniczne (2.971 uczestników). Najwięcej gości, prawdziwy „najazd” na hutę, mieliśmy w październiku i listopadzie ub. roku, a to ze względu na obchody 50-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Huta - jako symbol przyjaźni i pomocy ZSRR dla Polski, szczególnie licznie odwiedzana była przez młodzież szkolną i studencką.

Wśród zagranicznych gości wybijają się na czoło przybyście z Związku Radzieckiego, z NRD, i z Czechosłowacji. Zwiedzali jednak hutę również przedstawiciele takich krajów jak: Anglia, Algier, Wietnam, Szwajcaria, Bułgaria, Włochy, Holandia, Kanada. Oglądając nasz zakład, widząc jego nowoczesność i ogrom, przekonali się o naszym dorobku.

A teraz krótko porównanie „turystycznych” rezultatów ub. roku z przeszłością. W roku ub. zwiedziło hutę więcej wycieczek niż w roku 1966.

Oto zestawienie liczb: w roku 1966 było 1.080 wycieczek, w roku 1967 - 1.214 wycieczek. Uczestników: w roku 1966 - 36.968, w roku 1967 - 41.712. Największym powodzeniem cieszyła się nasza huta u zwiedzających w 1964 roku, wtedy bowiem gościliśmy 1.560 wycieczek z 55.859 uczestnikami. Najmniejszy zaś ruch turystyczny wykazał rok 1962. Gościł wtedy kombinat tylko 893 wycieczki liczące 34.163 uczestników.

Oprowadzaniem wycieczek po hucie zajmuje się - dobrze zorganizowane i prężne Koło Przewodników Zakładowych PTTK. Jego członkowie legitymują się w większości wyższym lub średnim wykształceniem technicznym oraz długim stażem pracy. Koło dużą wagę przykłada do podnoszenia kwalifikacji przewodniczek braci: urządza kursy i szkolenia, organizuje liczne wycieczki.

(jd)

Kto wylosował samochód

(Dokończenie ze str. 1)

Nie możemy podać wszystkich numerów książeczek, na które wylosowane zostały premie w postaci samochodów, ograniczyliśmy się więc tylko do książeczek wystawionych w Nowej Hucie. Nr książeczki 217.641 US - Syrena 104, 220.159 US - Syrena 104, 493.625 US - Syrena 104, 1.036.658 US - Wartburg Standart, 1.172.405 US - Syrena 104, 1.175.417 US - Trabant Limuzyna 601, 1.301.867 US - Trabant Limuzyna 601,

1.301.958 US - Wartburg Standart, 1.305.948 US - Syrena 104, 1.490.805 US - Warszawa 204, 1.491.037 US - Syrena 104, 2.241.846 UO - Warszawa 204, 2.289.630 UO - Syrena 104, 2.409.964 - UO Warszawa 204. Tak więc spośród 81 samochodów osobowych z PKO, aż trzydzieści wozów wylosowali mieszkańcy Nowej Huty.

Jak informuje PKO, właściciele wylosowanych samochodów zawiadomieni będą najdalej w ciągu 30 dni od daty losowania o miejscu i terminie odbioru samochodów. Wylosowanie premii nie pozbawia

prawa udziału w następnych kwartalnych losowaniach, pod warunkiem pozostawienia wkładu na książeczce. Następne losowanie książeczek premiowych PKO z premią w postaci samochodów osobowych odbędzie się w dniu 26 kwietnia br. Książeczki takie wystawiane są przez wszystkie Oddziały i Ekspozytury PKO oraz upoważnione urzędy pocztowe i agencje w zakładach pracy. Placówki powyższe udzielają również wyczerpujących informacji dotyczących tego rodzaju wkładów. (jd)

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH DO 31. I. 68

ZMO	wyroby szamotowe	100
	wyroby zasadowe	101
	dolomit prażony	115
	wapno palone	101
	wyroby smoł-dolomit	100
	dolomit II	86
ZK	- koks ogółem	100
	koks wielkopieczowy	102
	smoła	98
	benzol	100
	siarczan amonu	96
	Aglomerownia nr 1	103
	Aglomerownia nr 2	104
	Wielkie Piece - surowka	100
	Wydział Przerobu Żużla	
	żużel granulowany	94
	żużel pumekowy	63
	żużel kawalkowy	69
	Stalownia Martenowska	101
	Stalownia Konwertorowa	103
	Wydz. Walcownie Wstępne	
	kesiska prod. surowa	99
	prod. gotowa	102
	kęsy prod. surowa	102
	prod. gotowa	101
	Walcownia Gorąca Blach	
	prod. surowa	104
	prod. gotowa	101
	Walcownia Zimna Blach	
	blacha czarna pr. sur.	103
	prod. gotowa	101
	blacha ocynk. prod. sur.	101
	prod. gotowa	100
	blacha ocynow. ogniowo	104
	prod. gotowa	103
	blacha ocyn. elektrolit.	104
	prod. gotowa	102
	taśma	109
	Wydział Rur Zgrzewanych	
	rury stalowe prod. sur.	102
	prod. gotowa	107
	kształtowniki gięte	101
	Walcownia Drobna	
	profile drobne pr. sur.	106
	prod. gotowa	104
	walcówka prod. sur.	105

prod. gotowa 104
 Wydział Odlewnie prod. ogółem 106
 stal elektr. surowa 104
 odlewy stalowe 102
 odlewy żeliwne 106
 Wydział W-3
 prod. ogółem 101
 wyroby kute ogółem 101
 odkuwki swobodnie kute 94
 wyroby wks 104
 Siłownia - energia elektr 102
 Wydział Wlewnic
 wlewnice i płyty 103
 stal we wlewkach -
 Stalownie HiL - stal ogółem 101

POPRAWILI ŚWE WYNIKI. Ostatnie dni stycznia charakteryzowały się dobrą pracą większości załóg. Plany dobowe były wykonywane, a nawet przekraczane. Świetne tempo zademonstrowały na „finiszu” załogi odbudowy naszych Aglomerowni. Poprawili swe wyniki i w rezultacie osiągnęły duże nadwyżki. Załoga siekalki nr 1 - 10.322 ton aglomeratu, załoga siekalki nr 2 - 11.257 ton aglomeratu. W sumie nadwyżka wyniosła 21,5 tys. ton spieku. Nie często notujemy takie rezultaty. Lepiej pracowała też załoga Wielkich Pieców. Zlikwidowała niedobór i osiągnęła nadwyżkę wynoszącą 1266 ton surowki. Dobrą „końcówkę” miała załoga Stalowni Martenowskiej. Swoją nadwyżkę wynoszącą tydzień temu 735 ton stali powiększyła na 1825 ton. Bardzo dobrze pracowała załoga Stalowni Konwertorowej. Wykonała plan z nadwyżką 3183 ton stali. W minionym tygodniu poprawiła swój rezultat o ok. 500 ton stali. Znacznie lepiej pracowała również załoga Wydz. Walcownie Wstępne. Jej nadwyżki wyno-

szą 4778 ton kęsisk oraz 1054 tony kęsów.

DOBRE PRACOWALI. Załoga Walcowni Gorącej Blach nie obniżyła swych „lotów”. W pełni wykorzystana ostatnie dni stycznia, wykonała swe zadania z nadwyżką 1050 ton blachy. Dobrze pracowała załoga Walcowni Zimnej Blach. Dała ona ponad plan 510 ton blachy czarnej, 50 ton blachy ocynkowanej, 40 ton blachy ocynowanej ogniowo, 110 ton blachy ocynowanej elektrolitycznie i 244 tony taśmy. Jak z tego widać plan wykonany został we wszystkich asortymentach. Bardzo dobre wyniki osiągnęła również załoga Wydz. Rur Zgrzewanych. Wykonała swe zadania dając dodatkowo 289 km rur stalowych.

POGORSZYLI WYNIKI. Były jednak i „cienie”. Nie wszystkie załogi „dostrzeliły” się do równego rytmu produkcyjnych zespołów huty. Pozostały na „końcówce” nieco w tyle. Dla przykładu: załoga Walcowni Drobnych Profili miała jeszcze tydzień temu 3170 ton nadwyżki. Teraz ma tylko 1667 ton nadwyżki. Gorsze są również rezultaty uzyskane w produkcji koksu. Nadwyżka koksu ogółem spadła z 2302 ton (tydzień temu) do 196 ton. Nadwyżka koksu wielkopieczowego - z 5462 ton do 4596 ton.

POSTÓJ WAGONÓW W HUCIE. W ostatnich dniach stycznia zanotowaliśmy następujące średnie czasos postojów wagonów: 27. I. - 9 godzin, 28. I. - 9,7 godzin, 29. I. - 11,6 godziny, 30. I. - 12,5 godziny i 31. I. - 11,4 godziny. A więc w jednym tylko dniu - 30 stycznia - limit postojowego wynoszący 11,7 godzin, został przekroczony. Wyniki można uznać zatem za dobre. (jd)

Kol. EDWARDOWI MARCOWI
 składamy wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci Ojca. Koleżanki i Koledzy Biura Wydziału W-3

Jakim jesteś członkiem partii?

W rozmowie przeprowadzonej z I sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR w Zakładzie Koksochemicznym tow. JÓZEFEM WĘGLEM krystalizuje się wyraźnie temat postawy partyjnych i jemu poświęcamy uwagę, w aspekcie życia organizacji partyjnej i całej załogi Zakładu.

• Według jakich kryteriów można oceniać postawę członka partii?

— Trzeba wyjść od podstawowego elementu — jaki powinien być członek partii. Szczery, prawdomówny, zaangażowany w podstawową działalność, którą jasno określiło VIII Plenum KC, a również uchwały KW z maja i KF z września 1967 r. To właśnie jest podstawa do oceny każdego członka partii w naszej organizacji.

Obok szeregowych członków partii mamy także czołowy aktyw, wyróżniający się najbardziej zaangażowaną postawą, to znaczy inicjatywą w rozwijaniu pracy ideowej, ofiarnością-mogącą stać się przykładem dla wszystkich towarzyszy w organizacji. Także wspólne plenum naszego Komitetu Zakładowego i Fabrycznej Komisji Kontrol Partyjnej sprecyzowało dokładnie działalność organizacji partyjnej w zakresie oceny właściwych postaw członków partii, kierunki działalności całej naszej organizacji w Zakładzie.

• Więc w związku z tym, jak ocenia się u Was oddziaływanie członków partii na swoje środowisko?

— Postawa towarzysza partyjnego musi być przykładem w działalności wewnętrznej

tyjnej, ale nie tylko. Powinien również umieć prawidłowo oddziaływać na swoje środowisko w zakładzie pracy, być prawdziwym komunistą w miejscu swojego zamieszkania, w tym samym stopniu, jak w miejscu pracy zawodowej. Duża rola wynika stąd w kształtowaniu stosunków między ludźmi i potrzeba umiejętnego wyważania poszczególnych spraw, według ich ciężaru gatunkowego. Ze organizacja oddziałuje na całość spraw ludzkich w ZK świadczy m. in. mała ilość skarg wychodzących poza obręb Zakładu. Ogromna ich większość jest rozwiązywana pomyślnie w ramach naszej załogi.

Postawę członków partii oceniać trzeba także według ich oddziaływania na młodych robotników, na młodzież zorganizowaną. Zadanie to należy w pierwszym rzędzie do członków partii działających wśród młodzieży. A trzeba powiedzieć, że w ZK ZMS ma poważny wpływ na młodych pracowników i na ogół pomyślnie rozwiązuje ich problemy. Dalej — według oddziaływania na młodzież przez dobry

W związku z nadchodzącą konferencją fabryczną w organizacji partyjnej huty, zwróciliśmy się do szeregu członków partii z prośbą o wypowiedzi na tematy szczególnie aktualne w codziennym życiu organizacji partyjnych w wydziałach, które z pewnością znajdą oddźwięk na konferencji. W rozmowach poruszone zostały problemy postawy członka partii, dyscypliny partyjnej i dyscypliny pracy, polityki kadrowej, bezpieczeństwa i higieny pracy, jakości produkcji, kampanii sprawozdawczo-wyborczej w grupach partyjnych. Oto co odnotowaliśmy.

środkami, poświęcając maksimum wysiłków towarzyszowi opuszczającemu się w pracy zawodowej i partyjnej, niejednokrotnie ze złożonych przyczyn. Warto je znać i umieć im przeciwdziałać. Odnosi się to zwłaszcza do organizacji w W-3, gdzie było najwięcej skreśleń wśród podanych wyżej.

Uważam, że jedną z najlepszych dróg jest konkretne działanie wychowawcze przez właściwy dobór zadań partyjnych. Właściwych, to znaczy nie przestających możliwości towarzyszy, którym się je powierza, mobilizujących, uaktywniających w zbiegu codziennym.

przecież, że to kuźnia kadry dla całej huty.

— W wypadkach zaniedbań i łamania dyscypliny pracy stosuje się także rozmowy indywidualne. Dyscyplinie pracy poświęcają uwagę szczególnie grupy partyjne i związkowe. Te sprawy omawiane są na kolektywach mistrzowskich. Przeprowadza się kontrole przestrzegania przepisów dyscypliny pracy z udziałem aktywu partyjnego. Nasz KZ przywiązuje dużą wagę do tego, by dozor pełnił nie tylko rolę administracyjną, lecz także wychowawczą — w tym zakresie nasze organizacje starają się systematycznie oddziaływać. Istotnie wielu pracowników z naszego Pionu prze-

nieniem bhp żywo zainteresowały się wszystkie ogniwa organizacji partyjnej w wydziałach i rady związkowe, które systematycznie analizują sytuację bhp, przekazując wnioski do administracji. Mogę powiedzieć, że pełną parą realizujemy plan poprawy wentylacji; w ub. r. zostało wykonanych 165 pozycji w tym zakresie kosztem 330 tys. roboczogodzin, co w sumie z poprzednimi latami od r. 65 stanowi już postęp w normowaniu sprawy wentylacji, według wykazu miejsc zagrożonych. Wprowadzono znaki oraz barwy ostrzegawcze w miejscach zagrożonych i dyżury

społecznej inspekcji pracy w ten sposób, że każdy członek brygady, zwłaszcza utrzymywania ruchu i remontowych przez jeden miesiąc pełni funkcję społecznego inspektora. Wprowadzono też staże dwutygodniowe dla dozoru ruchu w zakresie pracy inspektorskiej. Te środki dają najlepsze efekty w Pionie Gł. Energetyka, Pionie Gł. Stalownika, Gł. Mechanika. Za ich przykładem powinny być inne wydziały. Ale przestrzeganie przepisów bhp, wpajanie założeń poczucia, że od niej samej w ograniczonej mierze zależy bezpieczne warunki pracy, jest nadal naczającym aktualnym. (lk)

Oceniając „własne podwórko“

• Jak przez pryzmat cyfr uwidacznia się problem jakości w hucie?

— Mogę sobie pozwolić — mówi mgr inż. WŁADYSŁAW MARKIEWICZ — kierownik Działu Kontroli Technicznej — jedynie na ocenę z „własnego podwórka“. A więc będzie to ocena przede wszystkim od strony cyfr.

Występują mianowicie w hucie pewne okresowe wahnięcia jakości koku, stali martenowskiej, blach powlekanych. W

które przy odpowiednim zaprogramowaniu i zapasie wiadomości potrafią szybko odpowiedzieć na postawione pytanie. Te dwa zagadnienia — to potrzeba chwili. Tylko bowiem pełna i szybka analiza parametrów gwarantuje prawidłową odpowiedź: czy wprowadzone w technologię zmiany poprawiają czy wręcz pogarszają jakość produktu końcowego. Obecnie wykorzystanie maszyn obejmuje tylko I etap przerobu stali (Martenowska, Konwertorowa, Zgniatacz). W najbliższym okresie zastosowanie maszyn rozciągnie się także i na produkt finalny walczenie.

Mechanizacja i automatyzacja kontroli jakościowej i wymiarowej wymaga przede wszystkim teoretycznego rozpracowania zagadnienia.

• Jakie są perspektywy?

Przed Działem KT stoją obecnie zadania:

• wyeliminowanie wad wewnętrznych — na najwcześniejszym etapie przerobu, przy równoczesnej kontroli i na dalszych etapach. Do wykrywania tych wad służą urządzenia izotopowe i ultradźwiękowe, które będziemy wprowadzać w ciągu najbliższych dwóch lat;

• pełna kontrola dokładności tolerancji walcowania;

• eliminacja materiału z występującymi wadami powierzchniowymi.

Istotnym problemem jest również fakt, że nowoczesne metody odbioru produkcji muszą być wprowadzane ostrożnie, by nie zakłócić normalnego jej toku.

Chcąc dociągnąć do jakościowej światowej czołówki hutnictwa te trzy problemy trzeba rozwiązać poprzez m. in. zakup specjalnych urządzeń, co nie należy do spraw najłatwiejszych. Wiadomo — dewizy.

Jak dotąd wszystko było raczej „na nie“. Niemniej uzyskiwane przez hutę wyniki na tle całego polskiego hutnictwa jak i w konfrontacji z poprzednimi latami przedstawiają się korzystnie. Np. straty na wybrakach całkowitych wyniosły w 1966 roku wartościowo — 2 procent, a w 1967 r. — już 1,75 proc. O 50 procent jest mniej uznanych reklamacji w stosunku do wartości wysłanej produkcji, także w ub. roku. A to są przecież miliony złotych...

Z tymi problemami spotkamy się na Konferencji Fabrycznej

• A oddziaływanie członków partii na dyscyplinę pracy w Pionie? Wiemy

choć od lat na odpowiedzialne stanowiska do innych wydziałów. Ostatnio do tworzącej się załogi nowego Slabingu.

Sprawa nas wszystkich

Bezpieczeństwo i higiena pracy od paru lat znajduje się na czołowym miejscu w problematyce huty, wśród zagadnień, którymi zajmują się również organizacje partyjne oraz związkowa. W związku z tym pytamy społecznego zakładowego inspektora pracy w HIL tow. ŁUKASZA GĄDZIKA:

• Co spowodowało tak wielki wzrost zainteresowania bhp także w działalności partyjnej i związkowej?

— Jest to wysiłek narastający od szeregu lat, ściśle od 1962—3 r. Poprawa warunków pracy weszła w program działania organizacji społeczno-politycznych. Trzy lata temu plenum Rady Zakładowej HIL wytyczyło kierunki poprawy warunków pracy, a tym sa-

myśm staru bhp. Poszerzone zostały one w wyniku plenum KF partii w rok później. Mówię o tym dlatego, że są nadal aktualne w naszej hucie i realizowane. Wyprecyziliśmy w ten sposób w wielu punktach ustawę o bhp z 1965 r.

Podstawą realizacji objętych uchwałami oraz ustawą kierunków jest współdziałanie, nie wydawanie mnożstwa przepisów na papierze, ale współpraca czynników społecznych z administracją dla wdrożenia pracowników zasad zachowania się w konkretnym zagrożeniu. Dla nauczania ich podejmowania właściwych decyzji w momentach grozących wypadkiem.

• A przykłady wspólnego działania?

— W naszej hucie zagad-

wynku szeregu pociągnięć technicznych zanikają one. Ale nie zawsze da się dokładnie określić, które z pociągnięć na pewno pomogło. To są przykładowo te okresowe utrapienia.

Sam system oceny i rejestracji jest jeszcze mocno niedoskonały. Myślę właśnie o Dziale Kontroli Technicznej. Ocena wyrzykowa aczkolwiek statystycznie uzasadniona nie gwarantuje stu procentowych wyników. Im drobniejszy format czy profil, tym mniejsza możliwość pełnej kontroli jakości powierzchni, geometrii wymiarowej. Osobnym problemem są wady ukryte, które wywołują duże straty, tzw. dotkliwsze, im w późniejszym zostaną ujawnione przerobem. Np. w Walcowni Zimnej sortowacze ręcznie sprawdzają jakość powierzchni, geometrię wymiarową. Jeden kontroler musi nadzierać za ich pracą. Ale z natury rzeczy — tylko wyrzykowo, podczas gdy stosowane są już w świecie coraz częściej urządzenia wykonujące tę czynność automatycznie i w 100 procentach. Poza tym, że nasza statystyka jest skromna, jest jeszcze i powolna. Codziennie ze wszystkich wydziałów huty nadchodzi raporty. Ale kiedy trzeba sięgnąć wstecz, dla znalezienia odpowiedzi dlaczego jest gorzej, czy lepiej — rozszyfrowanie materiału sprawia dużą trudność, wymaga wiele czasu.

Jedyne rozwiązanie to wykorzystanie maszyn analitycznych,

Własna kadra — najlepsza

Wiele ostatnio mówi się na temat polityki kadrowej. Zwróciliśmy się więc z pytaniem do sekretarza KZ w Pionie TE tow. LUCJANA KARCEWSKIEGO: jak tamtejsza organizacja partyjna ocenia i kształtuje politykę kadrami?

— Już pod koniec 1966 roku zaczęliśmy krytykować i usprawniać dotychczasową politykę kadrową, obsadzanie większych stanowisk kierowniczych różnego zresztą szczebla ludźmi spoza pionu. Nie skończyliśmy jednak na krytyce. W następnym roku, a więc 1967 — do sporadycznych wypadków należały także fakty. Siegnęliśmy bowiem do własnych rezerw. I tak np. mechanikiem wydziału gazowego został tow. Kiszka, fachowiec wysokiej klasy, działacz partyjny, wychowanek huty. Marian Lambor, który pracując w pionie, ukończył niedawno studia, został najpierw mechanikiem W-21, a w krótki czas potem kierownikiem utrzymania ruchu. Zastępca szefa Siłowni został tow. Wyroba, dawniej kierownik oddziału elektrycznego Siłowni.

Co najważniejsze — nasz wybór się sprawdził. Wszyscy zdają chlubnie egzamin na nowych stanowiskach. Taką politykę ceni załoga. Dzięki temu następu-

je stabilizacja — nie za wszelką cenę, ale związana z awansem. A przecież dawniej słyszało się zarzuty, że zdolni ludzie z pionu nie mają żadnych szans awansu, a nowi — nie znają terenu, zagadnień, ludzi. Konkretnie — mimo, że w ciągu ubiegłego roku zmiany kadrowe były w pionie dość duże, wszystkie — z wyjątkiem jednego — stanowiska obsadziliśmy własnymi pracownikami. Podobnie zresztą będzie i teraz. Zmiany kadrowe w związku z utworzeniem w Pionie zespołu zajmującego się ochroną atmosfery i wód będą dość liczne. Jednak 90 procent naszych propozycji kadrowych obejmuje własnych specjalistów z poszczególnych dziedzin.

Dzięki czemu było możliwe zastosowanie nowej polityki, przyjętej zresztą z aprobatą przez załogę Pionu?

— Przede wszystkim dzięki temu, że w 1966 i 67 roku zajęliśmy się przygotowaniem i skompletowaniem kadry rezerwowej. W połowie 67 roku mieliśmy już w 80 procentach zabezpieczoną kadra na wszystkie ważniejsze stanowiska. Ale teraz znów nas czeka ta sama praca. Rezerwowa kadra została już bowiem wykorzystana... (br)

Przede wszystkim: działać zawczasu

Wśród problemów poruszanych stale w każdej organizacji znajduje się dyscyplina partyjna oraz dyscyplina pracy w ogóle. Na nich zatrzymujemy się w rozmowie z I sekretarzem Komitetu Zakładowego w Pionie Gł. Mechanika tow. EDWARDEM CISOWSKIM.

• Jakże kierunki działania podejmuje Wasza organizacja dla podnoszenia dyscypliny partyjnej?

— W roku ub. za nieprzestrzeżenie dyscypliny usunęliśmy z naszych szeregów jedenastu towarzyszy. W tym samym czasie licząca 741 członków organizacja w TM wzrosła o 42 osoby. Poświęciliśmy — i czynimy to nadal — wiele uwagi sprawom dyscypliny. Bardzo ważny jest moment, w którym należy zatroszczyć się o towa-

przykład, dawany na stanowiskach w produkcji, przez wpływ wychowawczy wyraźnie zaznaczający się w Zakładzie.

ryzysza, powoli zaniedbującego ten podstawowy obowiązek. Albowiem do ostateczności można nie dopuścić przez działanie wychowawcze, przez stosowanie stopniowania kar, nie sięgając od razu do najwyższych. Miałbym zastrzeżenie, które omawialiśmy na egzekutywie KZ, że nie we wszystkich wypadkach macierzyste organizacje od razu ingerowały, dopuszczając do takiej sytuacji, w której pozostawało już tylko usunięcie z grona towarzyszy partyjnych. Są rozmowy indywidualne, dobre przykłady, przydzielanie opiekunów spośród towarzyszy wyróżniających się postawą partyjną. Myślę, że nasz aktyw musi szerzej jeszcze stosować te



Ludzie dobrej roboty

Tym razem pragniemy przedstawić grupę przodujących kobiet, wyróżniających się w pracy na terenie Zakładu Materiałów Ogniotrwałych. Solidną pracą i skrupulatnością w produkcji dowiodły, że nie są gorsze od swych kolegów, że w pełni zasłu-

gują na nazwę ludzi dobrej roboty. Oto one — umiejętnie godzące pracą zawodową z obowiązkami żon i gospodyń domowych: Maria Makula i Lidia Zielińska —

suwnicowe, Michalina Gaca — formierz, Krystyna Sawicka — operatorka, Janina Kowalska — ślusarz warsztatowy, Anna Czepiec — II operatorka, Stefania Zybara — operator-

ka, Janina Grabowska — konserwator, Władysława Sokół — formierz, Wanda Pawełczyk — operatorka, Krystyna Flutko — przewodnicząca komisji d/s kobiet, pracujących w ZMO, Anna Stamek — formierz. (jd) Foto: M. GŁADYSEK



W OKRESIE PRZYGO-TOWAŃ do Konferencji Sprawozdawczej KF PZPR w hucie, wiele założeń wzmogło swe wysiłki w pracy, aby powitać to ważne wydarzenie sukcesami produkcyjnymi i jakościowymi. Najpełniej powiodło się to pracownikom zmiany „D” Wal-

— walcownicy grupy wykańczającej, Wł. Dudziński — walcownik, J. Dobrzański, St. Gruchała, J. Breksa — operatorzy, J. Dolecki — st. piecownik, M. Kijania — piecownik, M. Zańko — brygadzi- sta produkcji surowej. Doskonale pracowali również no- żyćcy i pakowacze, m. in.:

W dniach poprzedzających Konferencję KF PZPR

- Rekord produkcyjny
- Sukces jakościowy

cowni Drobnych Profili, którzy pracują pod kierunkiem mgr inż. Jacka Czyżewicza (kierownik zmiany) i mistrza walcarek Franciszka Dziadowca. Pobili oni na kilka dni przez Konferencję — rekord produkcyjny. Uży- skali rezultat absolutnie lepszy od wszystkich dotych- czasowych wyników produkcyjnych, osiągniętych w hi- storii wydziału. Zmiana „D” odwalowała 485 ton prętów o przekroju 10 TWT.

M. Skiba, K. Zięba, I. Kula- ga, E. Misiński, J. Kozik (od- bierający produkcję) oraz me- chanicy i elektrycy: B. Fron- czyk, Wł. Kula, B. Popowicz i J. Kosman (ci, którzy za- bezpiewiają produkcję).

Gratulując sukcesu, życzy- my wielu dalszych!

BPS TOW. JANA PAJKI DAŁA PRZYKŁAD DOBREJ ROBOTY

Wśród Brygad Pracy Socja- listycznej w Walcowni Zim- nej Blach wyróżnia się zwi- aza brygada Jana Pajki. Jest ona zatrudniona przy a-

gregacie przewijania kęgów APK. W ciągu 8 godzin prze- winęła ona 200 ton blachy. Nie sama ilość — zresztą re- kordowa — jest jednak wa- żna. Przygotowany został bo- wiem bardzo wartościowy wsad, odpowiadający naj- wyższym wymogom techno- logicznym Ocywni Elek- trolitycznej Blach. Przewinię- cie 200 ton blachy w ciągu zmiany przekracza o ok. 10 proc. rezultat odpowiadający dotychczasowemu rekordowi produkcyjnemu.

W brygadzie tow. Jana Paj- ki, która świetną i wydajną pracą w pełni dowiodła, że na tytuł BPS zasługuje, wy- różnili się: Franciszek Zych — I operator, Janusz Beniowski — I operator, Marian Ryńca — II operator. Mamy nadzieję, że nie jest to jesz- cze ostatnie słowo załogi. Ze- spół stać i na pobicie własne- go rekordu. (jd)

Z obrad plenum Rady Zakładowej HiL

W hotelach — zmiany na lepsze

W hotelach pracowniczych huty mieszka stale oko- ło 6.000 osób. Panuje tutaj duża ciasnota: brakuje miejsc, a więc wykorzystuje się do maksimum każdy metr kwadratowy powierzchni. Mimo tych wysiłków, mimo ogromnego zagęszczenia i tak nie udaje się ułokować w ho- telach wszystkich, dla któ- rych trzeba znaleźć tymcza- sowe lokum. Za grube pie- niądze wynajmuje się więc pokoje w hotelach miejskich, bądź też kwatery prywatne. Już tych kilka stwierdzeń, które przytoczyłem powyżej wskazuje, że warunki w ja- kich mieszkają nasi pracow- nicy w hotelach i perspekty- wy rozwiązania zagadnienia hotelowego huty w przyszło- ści, stanowią trudny problem. Musi mu być poświęcona du- ża uwaga. Wyrazem takiego właśnie stanowiska były o- statnie plenarne obrady RZK

w hucie z udziałem dyrekto- rów tow. Suchońskiego i Kani, a także przedsta- wicieli kierownictwa Oddziału Kwater Zbiorowych HiL. In- formację omawiającą szcze- gółowo warunki życia i za- kwaterowania pracowników w hotelach przedstawił sekre- tarz Rady Zakładowej HiL tow. Antoni Dąkowski. Na- stępnie odbyła się dyskusja, w której głos zabrali tow. Gruszka, Stanaszek, dyr. Suchoński, Zabicki, Maciąg, Kopiczyński, Skibiński, Czo- łowski, Jakubczyk i podsumo- wujący obrady przew. RZK tow. Jan Stefanik.

coraz skuteczniej do skóry administracja. Istnieją jednak nadal takie społeczne jed- nostki, grasują po hotelach psują ich dobre imię, Sądzą, że dzieje się tak m. in. dla- tego, że za słabe jest ciągle w s p ó ł d z i a ł a n i e p o- między hotelami, a zakładem pracy, czyli wydziałami hu- ty. Do rzadkości np. należy przypadek wysunięcia konsekw- encji służbowych (choćabyż odebrania tzw. trzynastego pensji), pracownikowi ukara- nemu za niewłaściwe zacho- wanie w hotelu.

Jakie wypunktować głów- ne myśli przewijające się po- przez dyskusję? Jak ocenić obrady? Wydaje mi się, że plenum zaliczyć należy do u- danych.

KULTURA MIESZKAŃCÓW

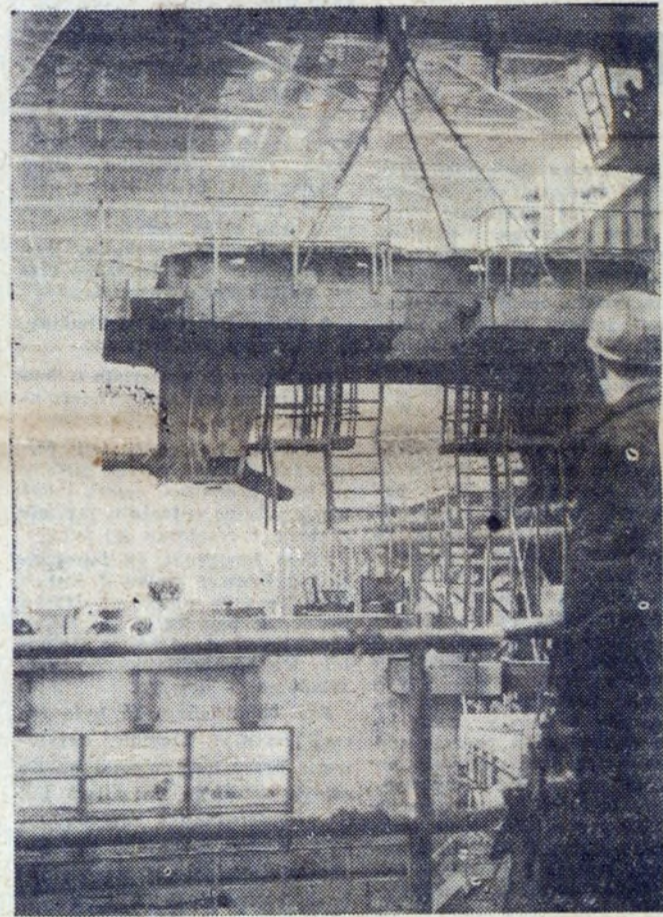
Nie dominowały tym razem w dyskusji sprawy kwaterun- kowe, warunków zamieszka- nia w hotelach itp. Rozumiem to jako opanowanie już tego zagadnienia, a dróbniągami nie warto przecież zajmować się na plenum Rady. Są do u- sunięcia operatywnie i na miejscu. Na czoło w dyskusji wysunęła się natomiast kul- t u r a m i e s z k a ń c ó w w szerokim pojęciu tego sło- wa. Następnie: sprawy wypo- czynku, sportu, turystyki itp. Nie ulega wątpliwości, że praca kulturalno-oświatowa w hotelach huty, jakkolwiek już prowadzona i to z coraz lepszymi rezultatami, nie jest jeszcze w pełni rozwinięta. Wystarczy powiedzieć, że w 1967 r. ZDK zorganizował oko- ło 250 odczytów i spotkań — w klubach i świetlicach hotelowych. Stosujemy jed- nak półśrodki, jedną za dru- gą, ale niestety tylko do r a z ą akcję. Na pracę rzetelną i konsekwentną, na działalność kulturalno-oświa- tową z prawdziwego zdarze- nia, brakuje nam po prostu środków. Myślę o etatach i pieniędzach.

JUŻ NIE DOM NOCLEGOWY

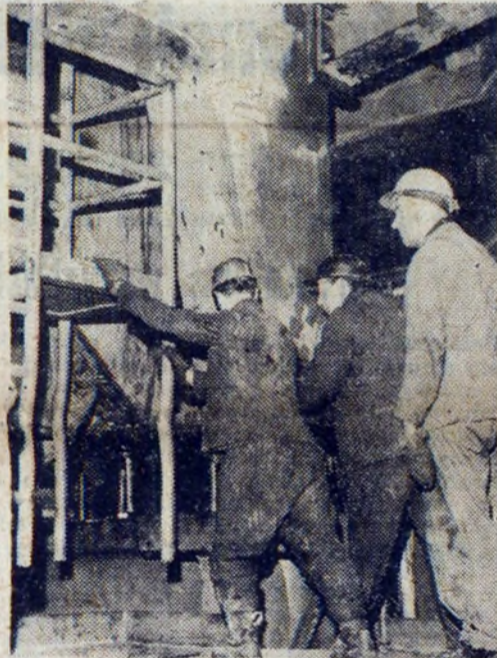
Wszyscy towarzysze zabie- rający głos w dyskusji byli zgodni co do tego, że mimo trudnych warunków lokalo- wych (ciasnota) warunki za- kwaterowania w hotelach huty uległy znacznej popra- wie. Mieszkańcy mają po prostu obecnie coraz mniej powodów do narzekania. Ho- tel pracowniczy — przestał już być synonimem... domu noclegowego. Tymczasowego dachu nad głową. Znaczna część mieszkańców swoją co- dzienną postawą wykazuje, że traktuje hotel — jako tymczasowe wprowadzie, ale własne, powierzone swej o- piece — mieszkanie. Dba o mienie, stara się według swych możliwości, umilić i u- przyjemnić sobie pobyt w ho- telu. Wychodzi naprzeciw sta- raniom kierownictwa. Krótko mówiąc — czuje się prawdzi- wym współgospodarzem.

Według uchwały Rządu, do pracy KO powinien być przy- dzielony jeden instruktor na 200 mieszkańców. Tymczasem w hotelach huty mamy na oko- ło 6.000 mieszkańców ... dwóch pracowników KO. A przecież 16 świetlic, które powstały i są czynne w na- szych hotelach, wymaga zor- ganizowanej, programowej roboty. Są tutaj telewizory, radia i gry świetlicowe. Krótko mówiąc stworzona zo- stała baza działalności kulta- ralno-oświatowej. Teraz pow- stał problem jakości pracy, problem pełnego wykorzystania tej bazy. Myślę o rozwi- nięciu akcji odczytowej, o spotkaniach i wystawach, o czytelnictwie książek i prasy, o konkursach. Słowem, o tym wszystkim co obejmuje swym zasięgiem Olimpiada Kultura- lna Hoteli, impreza już do- raczna i godna najwyższej noty. Rezultaty jakie przynosi- li będą o wiele większe jeż- eli stworzy się działalność kulturalnej w hotelach lepsze, bardziej sprzyjające warunki. Plenum RZK podjęło uchwałę nakreślającą kierunki dalszej pracy dla rozwinięcia działalności KO w hotelach huty oraz dla stworzenia miesz- kańców lepszych warunków socjalno-bytowych. (jd)

Rozpoczął się montaż potężnej klatki walcowniczej Slabingu



Mostostalow- cy z brygady Płonki mon- tują końco- wy element ramy szlaka klatki walcowniczej.



W tych dniach załoga Mostostalu dokonała jednej z ważnych prac: ustawienia olbrzymiej klatki walcowniczej Slabingu na fundamencie. Na zdjęciu wielotonowy e- lement klatki wędruje zacemento- wany na haku suwnicy na swoje miejsce.

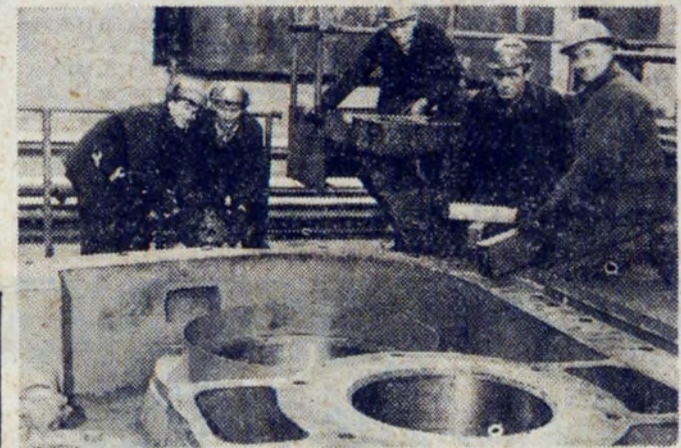
„Żubr” w nowej postaci

Po raz pierwszy publikuje- my zdjęcie i kilka szczegółów dotyczących nowych rozwią- zań zastosowanych w specja- lnym wozie gaśniczym, które- go konstruktorem i projek- tantem jest officer naszej Straży Pożarnej kpt. poż. Sta- nisław Puciato. Zostały one opatentowane, uzyskały bar- dzo dobrą opinię głównej ko- misji odbioru technicznego

jaki miał miejsce w ub. ty- godniu. Wóz znajduje zastoso- wanie i w innych zakładach przemysłowych, gdzie niebez- pieczeństwo pożarów wyma- ga dysponowania przez jed- nostki straży pożarnej no- woczesnym i sprawnym sprzę- tem.

Wóz został wykonany we własnym zakresie przez no- wołaną do tego celu brygadę,

w skład której wchodził m. innymi: J. Krupa, S. Kobielski, K. Włodarczyk, J. Nowak i S. Bańka, pod kierownictwem autora projektu kpt. Puciato. Wyeliminowana zo- stała konieczność wydawania cennych dewiz. Nasza straż otrzymała jednostkę o stosun- kowo dużej sile, mogącą dać 18 m³ piany na minutę i 1600 l wody na minutę. Niecodzienn- e dodatkowe urządzenie po- zwala na gaszenie ognia z wysokości 15 m. Jest nim spe- cjalny rurowy wąż (sterowa- ny z samochodu), zabez- pieczający obsługę przed dzia- łaniem ognia, temperatury i dymu. Wąż zakończony działkiem czuwał na gasze- nie zbiorników cieczy palnych lub łatwopalnych, pompowni, aparatury technologicznej. Duża wydajność środka pianotwórczego i wody przy ciś- nieniu 17 atm. daje gwaran- cję efektywności działania wozu. Zastosowano specjalne działo wodne zainstalowane nad kabiną kierowcy, dzięki czemu jest możliwe gaszenie pożarów przy ruchu pojazdu. Znacznie zwiększa to skutec- ność gaszenia. JÓZEF ROŚKIEWICZ



Przy montowaniu klatki walcowniczej wyróżniła się brygada mon- tażowa, w skład której wchodzi: Karol Karkowski, Gerard Piwo- war (brygadziści), Kazimierz Pałiś, Stefan Masłowski i Stanisław Piwo- war. Fot.: Stanisław GAWLIŃSKI

Krytyka pomogła

To już nie ta sama stołówka

Na naradzie koresponden- tów na temat żywienia zbio- rowego w kombinacie, padło kilka krytycznych uwag, pod adresem niektórych stołówek, a między innymi, stołówki przy Aglomerowni. Uwagi by- ły słuszne. Krytyka jest wiel- kim orężem w walce, o poleps- szenie stanu, jaki istniał do chwili obecnej przy stołówce P-30. Pomogła i to znacznie. Co się nie zrobi jeśli się chce, aby konsumenci byli napraw- dzie zadowoleni. Miło mi do- nieść, że wzięto sobie do ser- ца żądania konsumentów, i przy pomocy OZR zrobiono wielki krok naprzód. To już nie jest ta sama sto- łówka. Jeśli tak dalej pójdzie właśnie P-30 będzie ubiegać się o palmę pierwszeństwa w prowadzeniu dobrej kuchni.

Bardzo byśmy chcieli, aby personel z P-30 nie poprzestął na tej inicjatywie. Zaszła kolosalna zmiana na lepsze. Przybyły nowe dwie panie, które szybciej i sprawniej obs- ługują konsumentów. Widać czystość i porządek.

Rozmawiam z przygodnym konsumentem, mówię, że coś się polepszyło ostatnio, a on na to: polepszyło się bo ktoś napisał do „Głosu”. Teraz wiem, że naprawdę mogę do- brze zjeść — ciągnął mój rozmówca. Kiedy można było tu dostać coś z ziemniakami np.: gulasz, zraz? A teraz jest duży wybór, postarali się nawet o surówki. Tyle mój rozmówca. Najlepszym dowodem mogą być wybrane 2 jadłospisy z tygodnia, tj. ze środy i czwar- tku. Zupy: kanuśniak z ziem-

niakami, jarzynowa, ogórko- wa. Drugie dania: gulasz, ziemniaki, surówka; ziemni- aki z tłuszcem, surówka z ce- bulki i ogórków; ziemniaki bez surówki, fasolka z mako- ronem, bigos, fasolka po bre- tońsku, zraz w sosie węgier- skim; kielbasa na gorąco, befsztyk, surówka, ziemniaki.

Następnego zaś dnia przy- gotowano dla konsumentów następujące dania. Zupy: gro- chowa z makaronem i kapu- sziaki; bigos, flaczki, kielbasa na gorąco, fasolka, gulasz z podrobów i ziemniaki, ziem- niaki z tłuszcem, surówka, śmietana.

Brawa dla stołówki przy P-30 za tak urozmaicone i smaczne dania. Oby tak dalej, a będziemy wszyscy zadowo- leni.

MIECZYSLAW SZYMAŃSKI korespondent

SPORT

Sekcje Hutnika sumują swój dorobek

W nadchodzącym tygodniu rozpoczynają się zebrania sprawozdawczo-wyborcze w sekcjach Hutnika. Będzie to ważny okres w życiu klubu. Z analizy pracy w minionym roku powinno niewątpliwie wynikać wiele wniosków na przyszłość. Był to bowiem rok ciekawy. Pracę zdecydowanie większości sekcji cechowała duża prężność, dynamika, inicjatywa. Podjęły one wiele udanych przedsięwzięć zarówno organizacyjnych jak i sportowych, które przyspo-

rzyły klubowi nowych laurów. Kampanię sprawozdawczo-wyborczą w Hutniku rozpocznie sekcja kolarska, która obradować będzie w świetlicy klubowej w poniedziałek 5 lutego o godz. 17.00. W czwartek 8 bm. o godz. 18.00 obradować będą szachyści a w sobotę 10 bm. o godz. 17.00 sekcja piłki ręcznej. Dorobek oraz główne zamierzenia na rok bieżący sekcji kolarskiej i szachowej przedstawiamy poniżej w rozmowach z kierownikami sekcji.

KRYSTAŁOWY PUCHAR I SZKOŁKA

— Comiesięczne turnieje o Kryształowy Puchar Hutnika oraz szkółka szachowa to chyba najciekawsze nasze inicjatywy z ostatniego okresu — mówi kierownik sekcji szachowej mgr Wł. Sadowski. Turnieje z miejsc „przyjęły się” w krakowskim świątku szachowym, gromadząc w każdą, ostatnią sobotę miesiąca około 40 czołowych zawodników okręgu. Po szkółce wiele sobie obiecujemy, początki już zostały zrobione ale nadal trzymamy szeroko drzwi otwarte przed młodymi adeptami królewskiej gry.

W minionym roku utrzymaliśmy pozycję najlepszego zespołu Polski południowej. W mistrzostwach I ligi drużyna zajęła szóste miejsce (a więc w środku tabeli), w lidze okręgowej zajęliśmy trzecie a w klasie A drugie miejsce. W lecie pierwsza drużyna zdobyła puchar Augustowa, wyprzedzając startujące tam czołowe zespoły kraju. Po raz trzeci — a więc na własność — zdobyliśmy puchar Krakowa. Indywidualnie nasz pierwszy szachista inż. Jerzy Kostro u-

zyskał szereg interesujących wyników w silnej konkurencji arcymistrzów i mistrzów międzynarodowych. Był szósty na turnieju strefowym w Jugosławii, starowiczym eliminacje do mistrzostw świata, ósme miejsce zajął w silnie obsadzonym turnieju w Polanicy, poświęconym pamięci polskiego szachisty Rubinsteina a w noworocznym turnieju Uniwersytetu Moskiewskiego zajął szóste miejsce.

Wśród pozostałych zawodników najlepszymi wynikami legitymuje się Ryszard Gasiorowski — wicemistrz okręgu krakowskiego a także mistrz okręgu w grze otwartej i w grze błyskawicznej.

Plany na nadchodzący rok? Wiele uwagi poświęcimy rozwijaniu szkółki szachowej i w ogóle młodzieży. W lutym i marcu pod egidą Dzielnicowego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki organizować będziemy mistrzostwa szkół Nowej Huty. Naszą słabą stroną jest nikiły udział kobiet. I na tę sprawę zwrócimy najbardziej uwagę.

W CZOŁOWCE WOJEWÓDZTWA

— Mamy obecnie 50 zarejestrowanych zawodników — mówi kierownik sekcji kolarskiej Karol Janik. W tym 10 z licen-

cją II, 5 z licencją III, 13 w klasie młodzieżowej A i 12 w klasie młodzieżowej B. Do ścisłej czołówki województwa zaliczani



Fot.: E. Majer

są tacy zawodnicy jak Bogusław Koraszewski, Franciszek Partyła, Wiesław Piekarz. Reprezentowali oni barwy okręgu w kilku wyścigach. M. in. w Wyścigu Orlików w Tarnowie, w Wyścigu Małopolskim, w Międzynarodowym Wyścigu Przyjaźni Rzeszów — Lwów, w ogólnopolskich spartakiadach w Łodzi i w Opolu.

Popularne stały się zajęcia — treningi i zawody — na torze. Korzystamy z toru Cracovii. Myślimy jednak o własnej tego typu inwestycji, która spopularyzowałaby kolarstwo torowe w naszej dzielnicy. Jest szansa, że właśnie u nas powstałby ośro-

dek przygotowań olimpijskich w tej właśnie dyscyplinie sportu.

W tym roku zamierzamy pogłębić międzynarodowy charakter wyścigu Dookoła Nowej Huty. Obok reprezentantów CSRS, którzy już w ubiegłym roku gościli w Nowej Hucie, zamierzamy zaprosić Węgrów. Ponadto wyścig ten objęty klasyfikacją w kategorii seniorów, będzie również klasyfikowany przez Polski Związek Kolarski w kategorii juniorów. Wzrośnie tym samym znacznie liczba jego uczestników. Na zdjęciu: kolarze Hutnika — mistrzowie Krakowa w kat. juniorów. Od lewej: B. Koraszewski, M. Soczyński, M. Plutecki i J. Nawrot.

WYGRAŁY Z PRZODOWNIKIEM TABELI

Koszykarki Hutnika zakończyły pierwszą rundę mistrzostw II ligi z zerowym dorobkiem punktowym, nie wygrały ani jednego spotkania. Gdy wszyscy skazywali je już na degradację do klasy niższej trener inż. E. Hajto był dobrej myśli. „Druga runda — mówił — będzie znacznie lepsza, na pewno utrzymamy się w II lidze”. I rzeczywiście. W pierwszych czterech meczach rewanżowych koszykarki Hutnika uzyskały trzy zwycięstwa i — praktycznie rzecz biorąc — oddaliły od siebie widmo spadku.

W minioną niedzielę pokonały w własnej sali przodownika tabeli Górnika Wieliczka 43:39 (22:19). Jest to już ostateczny dowód, że ten bardzo młody zespół (chyba najmłodszy w historii rozgrywek na ogólnopolskim szczeblu — średnia wieku poniżej 17 lat) nabrał odpowiedniej rutyny, niezbędnej w walce z silnymi przeciwnikami. Bo właśnie brak doświadczenia był przyczyną większości niepowodzeń w pierwszej rundzie. Zespół Hutnika, mimo że pracuje stosunkowo krótko, reprezentuje bowiem niezły poziom u-

miejtności sportowych. Znać tu rękę doskonałego fachowca, jakim jest trener i organizator drużyny inż. Eugeniusz Hajto. W swej karierze trenerskiej wychował on już kilka zespołów, które wśród swych rówieśniczek należały do grona najlepszych w kraju. W niedzielę 4 bm., koszykarki Hutnika grać będą z Polonią Bytom. Początek o godz. 17.

DRUGA PORAZKA KOSZYKARZY HUTNIKA

Po raz drugi w tegorocznym cyklu rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej koszykarze Hutnika zeszli z boiska pokonani, przegrywając z rezerwą Wisły 63:91 (28:39). Nie wpłynęło to jednak na ich pozycję w tabeli ani na perspektywę mistrzostw i udziału w walkach o awans do II ligi, bowiem rezerwa Wisły, która zaczyna deptać Hutnikowi po piętach i tak nie może brać udziału w rozgrywkach o II ligę. Natomiast z Cracovią, która zajmuje trzecie miejsce, Hutnik wygrał 65:60 (34:28) i utrzymał dotychczasową różnicę 5 punktów.

W sobotę 3 bm. zespół Hutnika grać będzie w własnej sali z Fablokiem. Początek o godz. 19.00.

cięstwo. Ostatecznie Sparta przegrała 58:63 (30:32).

W drugim meczu ubiegłego tygodnia koszykarze nowohucy pokonali AZS Toruń 51:42 (19:19) ale gra nie zachwyciła.

HUTNIK: GWARDIA ODRA WROCŁAW

Na zakończenie pierwszej rundy mistrzostw ekstraklasy siatkarki Hutnika gościć będą dwa zespoły wrocławskie Gwardia i Odra. Zwłaszcza mecz z Gwardią zapowiada się interesująco. Wrocławscy gwardziści zawsze należeli do ścisłej czołówki. Sądymy, że i w tym roku zdołają utrzymać się w pierwszej czwórce, choć narazie zajmują szóstą lokatę.

Mecz Hutnik — Gwardia oglądać będziemy w sobotę 3 bm. o godz. 19.00, natomiast spotkanie z Odrą odbędzie się w niedzielę o godz. 11.00.

DO WROCŁAWIA I WARSZAWY JADĄ KOSZYKARZE SPARTY

Koszykarze Sparty grają w tym tygodniu dwa mecze o mistrzostwo I ligi: ze Śląskiem we Wrocławiu i z AZS w Warszawie. W pierwszej rundzie Sparta wygrała ze Śląskiem i przegrała niezasłużenie z AZS. Na wyjazdach o punkty raczej będzie trudno.

W każdym razie znacznie trudniej niż w meczu przeciwko Wybrzeżu Gdańsk, który ogłosił tydzień temu w hali Wandy. Sparta przegrywała wprawdzie w pierwszej połowie różnicą 12 punktów ale już przed przerwą zmniejszyła różnicę a po zmianie objęła prowadzenie. Kilka elementarnych błędów (najwięcej miał ich na sumieniu najbardziej rutynowany zawodnik, Muszak) kosztowało Spartę niemal pewne zwy-



W udziałem ponad 100 delegatów, reprezentujących koła wydziałowe, obradowała we wtorek konferencja sprawozdawczo-wyborcza Ogniska TKKF naszej huty. Ostatni okres przyniósł poważny wzrost liczby członków TKKF. Jest to w pierwszym rzędzie zasługa aktywny ZMS, który pracę sportową w kołach TKKF traktuje jako integralną część działalności swej organizacji. Całe grupy młodzieży, członków ZMS zgłaszają ostatnio akces do pracy w TKKF. Jeśli akcja ta rozwijać się będzie w stopniu dotychczasowym, to w bieżącym roku liczba członków Ogniska przekroczy 4 tysiące. Nie jest wykluczone, że Ognisko przekształcone zostanie w Zarząd Fabryczny TKKF, kierujący samodzielnymi ogniskami wydziałowymi. W praktyce bowiem wydziałowe koła TKKF, zwłaszcza w większych jednostkach organizacyjnych, już się usamodzielniają. Oprócz udziału w centralnej spartakiadzie kombinatu, organizują własne imprezy, rozgrywki, ligi itp.

Samodzielność wydziałowych organizacji TKKF jest warunkiem dalszego rozwoju masowego sportu i wychowania fizycznego w naszej hucie. Dotychczasowy dorobek stawia Ognisko TKKF w rzędzie najlepszych w kraju a w Krakowie i województwie — jak mówił w czasie wtorkowych obrad przedstawiciel Zarządu Miejskiego TKKF T. Rokosz — nie ma ono partnera. Dorobek ten to rezultat ofiarnej pracy działaczy sportowych i młodzieży a także opieki i pomocy, z jaką spotykają się oni ze strony kierownictwa huty. Doceniają to naczelne władze TKKF. W trakcie konferencji sprawozdawczo-wyborczej przedstawiciel ZG TKKF Wiesław Sikora przekazał medale za zasługi w upowszechnieniu

Spartakiada z tradycją

kultury fizycznej, przyznane dyrektorowi naczelnemu mgr inż. B. Kolomyjskiemu, I sekretarzowi KF PZPR T. Wachowskiemu i przewodniczącemu RZK J. Stefanikowi.

W bieżącym roku — tak jak i poprzednio — podstawą działania będzie spartakiada załogi huty. Będzie to jubileuszowa, XV Spartakiada. Można przypuszczać, że jej wyniki przekroczą wszystkie nasze dotychczasowe osiągnięcia. Program spartakiady obejmuje 22 dyscypliny sportowe, które rozgrywane będą w okresie 11 miesięcy. Rozszerzony zostanie bardzo poważnie program imprez, organizowanych niejako obok spartakiady. Planuje się np. specjalne turnieje piłki nożnej, siatkówki, kometki, tenisa stołowego, szachów i brydża, udział w zlocie ognisk TKKF, w spartakiadzie związków zawodowych, rozbudowany zostanie program sportowy wszelkich imprez turystycznych. Specjalne miejsce zajmie spartakiada hoteli pracowniczych, szkół przyzakładowych. Zorganizowana też zostanie spartakiada dzieci pracowników huty.

Uczestnicy konferencji postulowali rozszerzenie takich form działalności Ogniska TKKF jak kursy pływackie dla pracowników kombinatu i członków ich rodzin. Warto byłoby pomyśleć o stworzeniu możliwości uprawiania sportu, niezależnie od wszelkich rozgrywek. Ot, zbieramy się na boisku



Słowakiewicz (z lewej) w pojedynku z Lorancem. Fot.: J. Chojecki

NA INAUGURACJĘ MISTRZOSTW ZWYCIĘSTWO NAD BBTS

Bez niespodzianek odbyła się inauguracja mistrzostw I ligi

bokserkiej. Hutnik wygrał z BBTS 15:5. Pięciu zawodników Hutnika — Zalejski, Żurakowski, Drucis, Słowakiewicz i Żuk — wygrało swe walki przed czasem. W oczekiwanej z dużym zainteresowaniem walce Gajewski przegrał z Kasprzykiem.

JUNIORZY WALCZA O PUCHAR ŚL. OZB

Hutnik zgłosił swą drużynę juniorów do rozgrywek o puchar Śląskiego Okręgowego Związku Bokserkiego. Wpływie to niewątpliwie na znaczne uatrakcyjnienie pracy z narybkiem a sympatykom da okazję oglądania ciekawych imprez w wykonaniu młodych bokserów.

terminarzem dziś o godz. 16.30 grać będą Cracovia — Pogon Szczecin a jutro 15.00 Wanda — Pogon.

W najbliższy piątek 9 bm. w hali Wandy rozpocznie się kolejna runda tych rozgrywek z udziałem gospodarzy, Włókniarza Łącznik, Startu Gdańsk i AZS Warszawa.

WALNE ZEBRANIE KLUBU MOTOROWEGO PTTK HIL

9 lutego o godz. 17-tej w Klubie Turysty na os. Centrum — B w Nowej Hucie odbędzie się walne zebranie Klubu Motorowego PTTK HiL, na które zaprasza się członków i sympatyków.

PIŁKA RĘCZNA W HALI WANDY

W sali Wandy odbywa się kolejna runda rozgrywek o puchar 50-lecia ZPRP. Zgodnie z

75 lat ruchu filatelistycznego Zainaugurowane zostały obchody jubileuszowe



miątek filatelistycznych, upamiętniających jubileusz.

Jak już informowaliśmy, rok 1963 będzie rokiem filatelistyki polskiej. W tym roku bowiem przypada 75 rocznica powstania ruchu filatelistycznego w Polsce, któremu początek dał Kraków 6. I. 1893 roku, kiedy to powstał w naszym mieście pierwszy polski Klub Filatelistów.

W dorobku filatelistycznym ostatnich lat mają również poważny udział filatelisci Nowej Huty. W czasie uroczystości inauguracyjnej przypomnieli o nich w swoim przemówieniu przewodniczący Koła nr 5 PZF w Nowej Hucie Stanisław Czerski. Pierwsza organizacja filatelistyczna w naszej dzielnicy powstała w 1954 r., w piątym roku budowy miasta i kombinatu. Zebrała się wówczas 10-osobowa grupa budowniczych, aby zorganizować koło filatelistów. W kombinacie pracowali wówczas dopiero pierwszy wielki piec i kilka zakładów pomocniczych. W mieście wybudowano pierwsze osiedla. Zebranie odbyło się w Osiedlu C-1 (obecnie osiedle Teatralne), w prowizorycznym wówczas lokalu Klubu MPIK.

Z tej okazji odbyła się o-negdaj w auli Polskiej Akademii Nauk w Krakowie uroczysta inauguracja obchodów jubileuszowych, w której wzięli udział przedstawiciele władz politycznych i państwowych Krakowa, Prezydium Zarządu Głównego i Zarząd Oddziału Krakowskiego Polskiego Związku Filatelistów, Ogólnopolski i Krakowski Komitet Jubileuszowy, przedstawiciele oddziałów PZF w kraju, zasłużeni działacze polskiego ruchu filatelistycznego, przedstawiciele kół PZF z całego regionu krakowskiego i zaproszeni goście. Przypomniana została 75-letnia historia tego najpiękniejszego i najpopularniejszego hobby dziesiątków tysięcy ludzi oraz nakreślony został bogaty program imprez, uroczystości i różnych form obchodów jubileuszowych. Główne uroczystości odbędą się w Krakowie w październiku br. M. in. otwarta zostanie X Ogólnopolska Wystawa Filatelistyczna „Kraków 63”, na której znajdą się generalne i specjalizowane zbiory znaczków pocztowych, zbiory tematyczne, numizmatyczne, filumenistyczne, literatura filatelistyczna i in., zorganizowana zostanie ogólnokrajowa uroczysta akademii jubileuszowa, sesja naukowa, pokazy filatelistyczne w kołach, liczne spotkania, wieczornice, odczyty, pogadanki, ogłoszone zostaną konkursy filatelistyczne, wydana zostanie monografia krakowskiego ruchu filatelistycznego oraz szereg pa-

Obecnie koło PZF liczy ponad 200 członków. Są to przeważnie hutnicy — zarówno inżynierowie i majstrowie, jak i pracownicy umysłowi i fizyczni. Z inicjatywy i wysiłkiem koła utworzone zostały nowe koła — 5 w zakładach pracy i 5 w szkołach Nowej Huty. Koła rozwijają żywą działalność i upowszechniają idee filatelistyczne wśród mieszkańców dzielnicy. Rezultatem tego jest fakt, że w jednym tylko sklepie filatelistycznym w Nowej Hucie ilość abonentów polskich znaczków pocztowych wynosi ponad 2 tysiące. Koła zorganizowały już 3 pokazy zbiorów filatelistycznych swoich członków. Pierwszy odbył się dla uczczenia 10-lecia Nowej Huty. Wszystkie cieszyły się dużą frekwencją zwiedzających. Zwiększa się również z roku na rok liczba wystawców spośród członków nowohuckich kół filatelistycznych i są wśród nich już zdobywcy medali.

Koła PZF przygotowują program obchodów związanych z jubileuszem filatelistyki polskiej — jak wynika z zaopiniowania — zorganizują wiele ciekawych imprez, które na pewno zainteresują nie tylko miłośników znaczkowego hobby, lecz także szerokie rzesze jego sympatyków. Postaramy się o nich w odpowiednim czasie poinformować naszych czytelników. (1p)

GŁOS MŁODYCH

Po IV Zjeździe ZMS

IV Zjazd ZMS stał się bez wątpienia najważniejszym wydarzeniem w życiu organizacji — w ostatnim okresie. Skupił on uwagę nie tylko członków ZMS, ale również innych organizacji młodzieżowych oraz sporej części społeczeństwa. Dzieje się tak nie przypadkowo. Związek Młodzieży Socjalistycznej liczący dziś ponad milion młodych dziewcząt i chłopców odgrywa coraz ważniejszą rolę w życiu społecznym i politycznym kraju. Wyrazem tego była dotychczasowa postawa wszystkich ogniw związku wobec zagadnień życia społeczno-gospodarczego jakie rozważano w zakładach pracy, instytucjach, uczelniach, szkołach.

Dała temu wyraz także dyskusja przedjazdowa, którą śledziliśmy i w naszej hucie. Jej nurt główny, to miejsce ZMS wśród innych organizacji i szerzej mówiąc — w społeczeństwie. Nic też dziwnego, że i w czasie obrad IV Zjazdu ta sprawa wysunęła się na plan pierwszy. Zarówno w referatach i przemówieniach programowych, jak też i w dyskusji.

Co i jak robić, żeby ZMS spełniał w maksymalnym stopniu swoją podstawową funkcję jaką jest współdziałanie w budownictwie socjalistycznym — oto pytanie na które starano się dać odpowiedź. Autorytet ZMS w zakładzie pracy, na uczelni, w szkole, zależy przede wszystkim od samodzielnego inicjatywy i samodzielności działania.

Spora miejsca na Zjeździe zajęły sprawy kwalifikacji zawodowych, które muszą nadążać za rosnącymi w tym zakresie potrzebami wynikającymi z racji unowocześnienia naszej gospodarki narodowej.

Niezwykle ważną kwestią poruszaną na zjeździe, była sprawa pracy ideowo-wychowawczej Związku. Na ten aspekt działalności ZMS zwrócił uwagę także sekretarz KC tow. R. Strzelecki. Sprawa ta, wymaga tym bardziej podkreślenia, że jak wiadomo wszelka działalność wrogiej propagandy ukierunkowana jest głównie na kształtowanie określonych postaw młodzieży. Dlatego z całą stanowczością trzeba rozwinąć własną pracę ideowo-wychowawczą, która byłaby nie tylko odpowiedzią na propagandę wrogich ośrodków, lecz i skuteczną pomocą w kształtowaniu zaangażowania społecznego i politycznego młodzieży.

Z bogatej problematyki ideowo — wychowawczej chcielibyśmy zwrócić uwagę jeszcze na jedno: mianowicie idzie tu o wychowanie patriotyczne. Wydaje się, że nie przypadkowo poświęcono mu tak dużo miejsca. Praktyka wykazuje, że wiele organizacji nie zawsze potrafi posługiwać się tym instrumentem w pracy wychowawczej z młodzieżą, a przecież kryje on w sobie olbrzymie możliwości oddziaływania na psychikę młodego człowieka.

Głęboki patriotyzm łączony w naszych warunkach z poczuciem internacjonalizmu, jest źródłem, z którego wywodzić się powinno przywiązanie do swojego kraju i do idei socjalizmu; powinien też być podstawą budowy poczucia odpowiedzialności za losy Ojczyzny.

Są to sprawy pierwszorzędnej wagi, które warunkują dziś autorytet organizacji, a w przyszłości dają gwarancje, że kraj nasz będzie miał dobrych gospodarzy. Nie sposób w krótkim artykule omówić wszystkie problemy wynikające z dyskusji na IV Zjeździe.

Jednakowoż jeszcze jednej kwestii pominąć nie można. Jest nią rola koła ZMS jako najmniejszego ognia Związku. Krótko mówiąc, tu zaczyna się i tu kończy podstawowa funkcja ZMS. Wszystko inne jest w ostateczności sumą pracy członków poszczególnych kół. Stąd ich wyjątkowa ranga w strukturze organizacyjnej i rola w życiu młodzieży. Do zagadnień zawartych w uchwałach Zjazdu powrócimy nie jeden raz. Będą one przecież kierunkowskazem dla pracy całej organizacji w najbliższych latach.

ZA PRZYKŁADEM WARSZAWY

Kraków zdecydował się na zajęcie się problemem młodzieży niepracującej i nieuczącej się. Dla Nowej Huty jest to problem szczególnie ważny. Co raz częściej bowiem spotykamy się z nastolatkami, którzy albo jeszcze nie podjęli pracy, albo już przerwali naukę i nie właściwie nie robią. Całymi godzinami przesiadują w klubach, kawiarniach lub wystają na ulicy i w bramach. To oni właśnie są najczęściej prowadzonymi różnymi zaczepkami, awantur i burd. To oni nie dają spokoju przechodniom i spędzają sen z oczu rodziców, wychowawców, opiekunów a także władz i Milicji Obywatelskiej.

Słusznie zatem postąpiono podejmując uchwałę w sprawie wprowadzenia w Krakowie obowiązkowego kształcenia zawodowego młodzieży do lat 18, która nigdzie nie pracuje i nie uczy się. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 września, ale już teraz powinniśmy dopomóc władzom oświatowym w przygotowaniu się do jej realizacji. Jest to problem ze wstecz miar, ważny społecznie, tak dla samych zainteresowanych jak i dla nas wszystkich.

J. Z.

Z obrad egzekutywy KD PZPR

Osiedla wiejskie i ich problemy

Analiza sytuacji w rolnictwie wykazuje spadek ilości gospodarstw wiejskich, tak iż obecnie na 2.204-1.152 — to małe gospodarstwa. Obszar gruntów rolnych wynosi około 3090 ha, przy czym w dalszym ciągu z gospodarki zbożowo-hodowlanej rolnicy przechodzą na warzywniczo-hodowlaną. Stały wzrost plonów otrzymywany jest m. in. dzięki postępowi w dziedzinie agrotechniki. Dzięki tym osiągnięciom, mimo ubytku 350 ha użytków rolnych w latach 1965-

67, globalna produkcja roślinna wzrosła w porównaniu do 1965 r. o 27 proc., a produkcja warzywnicza — o 32 proc.

Niemniej ważne są zagadnienia społeczne mieszkańców gromad. W ostatnich latach nastąpiło znaczne ożywienie w tej dziedzinie. Mieszkańcy starają się rozwiązać problemy swojego osiedla w drodze zespołowego działania, niestety nie we wszystkich gromadach osiąga się tak pozytywne rezultaty.

(Dokończenie na str. 7)

Sami mieszkańcy budują świetlicę na Os. Centrum A

WARTOŚCIOWA INICJATYWA mieszkańców osiedla Centrum A w Nowej Hucie — wybudowania w czynnie społecznym świetlicy, przyoblała się w kształt dokonany. Oto garść informacji na temat tego zamierzenia podanych nam przez członków Prezydium Społ. Komitetu Budowy Świetlicy. W listopadzie ub. roku zabetonowane zostały fundamenty pod świetlicę (należy podkreślić, że wykopy ziemne wykonał w czynnie społecznym sami mieszkańcy os. Centrum A oraz członkowie Komitetu). W pracach wyróżnili się szczególnie: St. Jaranowski z bloku nr 5, P. Dyngosz z bloku nr 13, M. Chowaniec z bloku nr 2, T. Knapczyk — z bloku nr 6, Z. Bednarczyk z bloku nr 7, K. Syjułowa z bloku nr 13. Pomagały również dzieci, a zwłaszcza uczniowie klas 5, 6 i 7 ze Szkoły nr 83.

Następna — wykonana już praca — było posadzenie drzewek i krzewów obok projektowanej świetlicy. Dalsze roboty budowlane musiały być odłożone. Ruszą w okresie wczesno wiosennym a tymczasem organizowane są przez Komitet imprezy, z których dochód przeznacza się na bu-

downą świetlicy. Parę przykładów. Uczestnicy zabawy sylwestrowej w Kluwie „Wersalik” przyczynili się do zwiększenia funduszy o 9.000 złotych. Uczestnicy zabawy karnawałowej w Klubie NOT w dniu 13 stycznia — o dalszych 5,5 tys. złotych. W dotychczasowej akcji zbiórkowej — poza rekordzistą, którym są mieszkańcy bloku nr 1, o czym pisaliśmy już w „Głosie” — kolejne miejsca pod względem wysokości wpłat zajmują bloki: nr 11 (wpłata 16.650 złotych), nr 2 (wpłata

6.540 złotych), blok nr 5 (wpłata 5.435 złotych). Wielu mieszkańców wniosło ponadto indywidualne wpłaty. Lista ofiarodawców wywieszona została w administracji Os. Centrum A.

Z uznaniem należy podkreślić społeczne stanowisko zakładu opiekuńczego tj. Zakładu Koksochemicznego HiL, który zobowiązał się w czynnie społecznym wykonać instalację wewnętrzną świetlicy. Zarząd Sprzętu PPB HiL wykonał instalację oświetlenia w placu budowy. ZBM nr 1 „Centrum” PPB HiL, wyposażył Komitetowi budowy przenośny magazyn na sprzęt i narzędzia, PSS Kraków, przekazała na budowę świetlicy kwotę 130.000 złotych.

(jd)

ARTYSTYCZNY TEATRZE LUDOWYM

WARTO SIĘ POSPIESZYĆ, H. MIKOŁAJSKA WYJEŻDZA!

Kto jeszcze nie zdążył zobaczyć „Wiśniowego Sadu” w Teatrze Ludowym, musi się pospieszyć. Niestety tylko kilkanaście przedstawień tej sztuki będzie można obejrzeć, gdyż Halina Mikołajska wraca już na swoją macierzystą scenę w teatrze warszawskim. Jeszcze do końca lutego będzie można ją widzieć w „Wiśniowym Sadzie”.

„KRAM” W TV

Dawno Teatr Ludowy nie był tak rozśpiewany i roztańczone jak w „Kramie z piosenkami”. Już pierwsze przedstawienia sztuki L. Schillera wskazują na jej długotrwałe powodzenie. Premiera, która odbyła się w ub. sobotę została bardzo ciepło przyjęta przez publiczność. W środę natomiast odbyła się premiera prasowa. We wtorek w Teatrze bawiła krakowska Telewizja, filmująca fragmenty z „Kramem z piosenkami” dla Kroniki Kulturalnej w programie krakowskim. Sztuka ta będzie grana mniej więcej po dwa razy w tygodniu. Jako ciekawostkę podajemy, że muzyka tym razem nie jest odtwarzana z taśmy, jak to praktykuje się przeważnie w teatralnych spektaklach, ale w wykonaniu orkiestry.

POMYŚLNY DEBIUT

Gdy mowa o zespole aktorskim zwykle widzowie lubią usłyszeć choć parę naj. „Najstarszy, najdłuższy występujący itd. Tym razem — najmłodsza. Najmłodszym członkiem zespołu TL jest miła MARIA ANDRUSZKIEWICZ, zaangażowana na scenę nowohucką po ukończeniu w ub. roku Szkoły Teatralnej w Łodzi. Jej rola Ani w „Wiśniowym Sadzie” jest pomyslnym debiutem; obecnie artystka występuje w „Kramie z piosenkami”.

TEATR DZIĘKUJE MPK

Starania kierownictwa Teatru Ludowego o przywrócenie autobusu po każdym przedstawieniu zostały uwieńczone sukcesem. Teatr, a niewątpliwie także wszyscy widzowie, dziękują Dyrekcji MPK. Trwała oeniecnie dalsze rozmowy w sprawie dodania autobusu przywożącego również widzów na spektakle. Może i one zostaną zakończone pomyslnym wynikiem? Ik.

Jubileusz zakończenia

III Olimpiady Kulturalnej Hoteli HiL

Puchar przechodni zdobył hotel nr 39



W sali teatralnej HiL. podczas imprezy

kladowej HiL tow. Zbigniew Czołowski.

Po raz pierwszy w trzyletniej już działalności — zwycięzcy konkursów otrzymali cenną nagrodę ufundowaną przez Komitet Fabryczny PZPR HiL. Jest nią kryształowy puchar przechodni. Nagrodę — w

razę przedstawicielei mieszkańców zwycięskiego hotelu — przekazał sekretarz KF PZPR tow. Józef Nowotny. Pozostałe hotele otrzymały nagrody pieniężne, dyplomy uznania, wyróżnienia, a dla wszystkich uczestników olimpiady nagrodą i przyjemną rozrywką były wy-

stępy artystów scen krakowskich i młodzieżowego zespołu muzycznego Domu Kultury HiL. Recytacje utworów Bogdana Brzezińskiego, K. I. Gałczyńskiego i M. Żaluckiego, w wykonaniu Andrzeja Szajewskiego, Jerzego Szmidta i prowadzącego konferansjerkę Tadeusza Szybrowskiego. Piosenki śpiewała Elżbieta Zakowicz przy akompaniowaniu Ireny Blachaczkowej. Zespół muzyczny ZDK prowadził Andrzej Nowak. Całość zrecenzji przeplatana odczytaniem osiągnięć poszczególnych zespołów hotelowych.

W tegorocznej olimpiadzie kulturalnej dla mieszkańców hoteli huty, I miejsce i puchar przechodni KF PZPR uzyskał hotel nr 39 (DHM). Tę pozytywną ocenę uzyskano dzięki ciekawemu programowi pracy oraz jego konsekwentnej realizacji, dzięki dużemu wkładowi pracy społecznej samorządu hotelowego, aktywności mieszkańców.

W czasie olimpiady zorganizowano m. in. 57 imprez, 6 wystaw, kilka sekcji zainteresowań, jak koło sportowe, sekcję majsterkowania, kącik przrody, klub miłośników teatru, kółko regionalne.

Na II miejscu uplasował się hotel nr 28 (os. Na Stoku), który ma na swym koncie 35 imprez, 18 wystaw, powstało tu również kółko fotograficzne, sportowe, zespół recytatorski, kółko korespondentów prasowych itp.

Zdobywcą III miejsca jest hotel nr 4 — os. Młodości. 55 różnego rodzaju imprez, szczególnie zainteresowanie konkursem pt. „50 lat Związku Radzieckiego”, 9 wystaw, kącik majsterkowania — to tylko niektóre osiągnięcia mieszkańców tego hotelu oraz organizatorów olimpiady.



Śpiewa Andrzej Szajewski

Na IV miejscu uplasował się hotel nr 33 — os. Wandy, a na V — hotel nr 3 (os. Młodości).

A oto zwycięzcy w poszczególnych konkursach olimpiadowych. W konkursie pt. „50 lat ZSR” I miejsce zdobył hotel nr 3, w oświatowym — hotel nr 4, w konkursie pn. „Książka kształci i wychowuje” — hotel nr 28; pt. „Nasze zainteresowania i inicjatywy” — hotel nr 39, imprezę rozrywkową pn. „Wieczorek u hutników” — hotel nr 38 oraz w konkursie na czystość i estetykę hotelu: I miejsce uzyskały hotele nr: 39 i 33. (pg)



Elżbieta Zakowicz Foto J. BROZEK



Sekretarz KF PZPR tow. Józef Nowotny wręcza puchar przechodni zwycięzcom z hotelu nr 39.

POGODA

LUTY ZACZAŁ się wiosennie. W Krakowie było w czwartek słonecznie, bez wiatru, zanotowano najwyższą temperaturę w tym roku, ponad 7 st. C.

Czy ta niernormalna o tej porze roku pogoda utrzyma się? Wnioskuje się z sytuacji atmosferycznej, można założyć, że w najbliższych dniach nastąpi pewne, jednak nieznaczne, ochłodzenie.

PROMYK

(Dokończenie ze str. 6) Obecnie w osiedlach wiejskich istnieje 8 Terenowych Grup Partyjnych (skupiających 140 członków) oraz 2 POP, w Lubocy i Branicach.

Warte podkreślenia jest, iż TGP mają na swym koncie również osiągnięcia, jak inicjowanie i pomoc w akcji czynności społecznych, sukcesy w dziedzinie gospodarczej, kulturalno-oświatowej.

Dość dobrze przedstawia się współpraca organizacji partyjnych z organizacjami społeczno-politycznymi np. koła ZSL, ZMS, komitety osiedlowe.

w większym stopniu interesują się jednak zagadnieniami produkcji rolnej i hodowlanej, niż sprawami politycznymi.

Osiedla wiejskie i ich problemy

kultury, elektryfikacja i gazyfikacja osiedli wiejskich, stwarza się coraz lepszy grunt do działalności politycznej.

Podobnie i koła ZMS, których obecnie jest 11 mają zarówno w swej pracy pewne osiągnięcia np. w dziedzinie życia kulturalno-oświatowego,

umasowienia sportu, rozwoju akcji czynów społecznych — jak i braki.

Nie bez znaczenia jest rola komitetów osiedlowych. Na odcinku gospodarczym współpracują one z kółkami rolniczymi m. in. w organizowaniu szkoleń fachowych dla rolników w zakresie racjonalnej hodowli i warzywnictwa, dalszej mechanizacji rolnictwa, melioracji gruntów, przeprowadzenia spisów rolnych.

Życie kulturalne mieszkańców gromad koncentruje się w dwóch domach kultury, w Chałupkach i Grębałowie oraz w 6 świetlicach osiedlowych (Lubocza, Krzesławice, Mogiła, Mistrzejowice, Łęg, Zesławice). Tutaj organizuje się odczyty i imprezy rozrywkowe, tu pracują amatorskie zespoły artystyczne.

W zakresie aktywnego rozwijania życia kulturalnego poważną pomoc okazują zakłady opiekuńcze, niestety, jednak nie wszystkie. Na pochwale zasługuje „Mostostal” opiekujący się Luboczą, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej (Branice), ZBM II PPB HIL (Chałupki) czy Zakłady Mleczarskie (Grębałów).

Niestety nie ma jeszcze świetlic w Branicach, Pleszowie, czy Mistrzejowicach, poczyniono jednak już pewne starania w tym kierunku np. w Branicach powstał Społeczny Komitet Budowy Świetlicy, a w Pleszowie otwarto placówkę kulturalną w porozumieniu ze szkołą.

Szczegółowa analiza pracy społeczno-kulturalnej i politycznej w osiedlach wiejskich wykazuje, że nie stoi ona jeszcze na dość wysokim poziomie i wiele w tych dziedzinach jest do zrobienia w najbliższym czasie.

Opracowane na egzekutywie wnioski pomogą we właściwym rozwiązaniu problemów nowohuckich gromad. (bg)

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta Im. Lenina. Telefony: bezpośredni — 428-99, przez centralę HIL 401-00 401-20, wewn. 48-11 (red. odpowiedzialny), 55-61 (sekretarz red.). Druk: Drukarnia Prasowa w Krakowie, ul. Wielopole 1. R-55

CO W TYGODNIU?

K I N A

SWIT od 1 do 6 bm., godz. 16, 18 i 20 „Nagle godziny” produkcji włoskiej, dozwolony od 16, od 7 do 10 bm., godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Cztery pancerni i pies” część III, produkcji polskiej, doz. od lat 7.

SWIATOWID od 1 do 3 bm., godz. 16, 18 i 20 „Skarb bizantyjskiego kupca” produkcji czeskosłowackiej, doz. od lat 16, od 4 do 6 bm., godz. 16, 18 i 20 „Doktor Fobrius działa” — produkcji NRD, doz. od lat 11, od 7 do 10 bm., godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Waleczni przeciw rzymskim legionom” produkcji rumuńskiej, doz. od lat 14.

SWIATOWID Mała Sala godz. 15, 17 i 19. Od 2 do 5 bm. „Znowu Max Linder” produkcji francuskiej, doz. od lat 14, od 6 do 9 bm. „Królowa stacji benzynowej” produkcji radzieckiej, doz. od lat 11.

TEATR LUDOWY

3 bm. godz. 19.15 „Wiśniowy sad”, 4 bm. godz. 19.15 „Wiśniowy sad”, 5 bm. godz. 11.00 „Czerwone pantofelki” (bajka), 6 i 7 bm. godz. 19.15 „Kram z piosenkami”, 8 bm. godz. 11.00 „Czerwone pantofelki”, 9 bm. godz. 19.15 „Wiśniowy sad”.

ZDK HIL, UL. MAJAKOWSKIEGO 2

4. II. godz. 18.30 — filmy krótkiego metrażu: „Passacaglia na Kaplicę Zygmunta” i „Kwiaty Hel Enri”, 5. II. godz. 18.30 — Klub Miłośników Teatru — spotkanie z reżyserem Jerzym Jarockim, 7. II. godz. 18 — „Pieniączkowski” — otwarcie wystawy prac opolskiego Związku Polskich Artystów Plastyków, 7. II. godz. 18.30 — spotkanie reżysera HIL — wykład mgr E. Binko pt. „Renty i alimenty”.

W części artystycznej koncert Estrady Operowej pt. „Zapomniane melodie”, 8. II. godz. 18.30: Klub Miłośników Teatru — Reportaż z Monachium — A. Brychta. Spektakl Teatru Jednego Aktora w wykonaniu Ryszarda Filipińskiego.

OGNISKO DZIECIĘCE ZDK HIL, OS. NA SKARPIE 64

3. II. godz. 17 — „Tadeusz Kościuszko, wódz i patriota” — prelekcja mgr H. Biernatka, 7. II. godz. 17 — z cyklu „Nasz klub”, „Forma bycia” — prelekcja mgr Haliny Bohdanowicz, 7. II. godz. 18 — filmy krótkometrażowe: „Organki” i „Pierwsza piłka”.

dacem oznaki przewodnika pracy oraz Brązowego Krzyża Zasługi. Świadczy to o dużym dla niego uznaniu.

Niewątpliwie zasługi jego są poważne. A. Siemiński jako jeden z pierwszych zastosował mechaniczne tynkowanie. Wykonywał tynki zarówno na blokach mieszkalnych, jak i obiektach socjalno-usługowych. Wysoka wydajność pracy, terminowość wykonywania zadań oraz wysoka jakość robót sprawiły, że brygadę jego kieruje się do realizacji najbardziej odpowiedzialnych zadań. M. in. powierzono jej wykonywanie tynków przy budowie Zespołu Klinik Pediatrycznych AM w Krakowie, jak również tynków wewnętrznych w sekretariacie RWPG w Moskwie.

Brygada A. Siemińskiego spotykała się zawsze ze słowami uznania i pochwały, zarówno w kraju jak i za granicą. Poważne zasługi ma również w kształceniu nowego narybku, tak dla swojej brygady, ciesząc się jak najlepszą opinią, jak i dla innych brygad tynkarskich PBM. Gratulujemy i życzymy jeszcze wielu owocnych lat pracy w przedsiębiorstwie. (bg)

Najlepsi w PBM Antoni Siemiński



Fot. A. Olszewski

Należy do najstarszych pracowników przedsiębiorstwa. Od 1949 r. pracuje jako brygadziśta tynkarski i w ciągu swej blisko 20-letniej pracy wykonał kilkadziesiąt tysięcy m. kw. tynków.

Antoni Siemiński jest posiadaczem

Z notatnika obserwatora

NOWA MYŚL

Czy u was jest muzeum hut? — zapytał redaktor jednej z gazet radzieckich. Rzeczywiście, w Azowstalu na przykład jest, a u nas nie ma. Przecież to już prawie dwadzieścia lat i wiele pamiątek z okresu budowy hut, oraz pierwszych lat jej istnienia może bezpowrotnie zniknąć. Myśl warta rozważenia.

I piękny nowy obiekt do zwiedzania na terenie Nowej Huty dla licznych gości krajowych oraz zagranicznych.

ZYCZLIWOŚĆ NA CO DZIEŃ

Notatnik nasz codziennie pędzi od różnych spostrzeżeń, zbieranych przy każdej okazji, także w czasie dłuższych wędrowek po mieście dla uchwycenia życia „na gorąco”. I raz za to uważa krytyczne. Ale z drugiej strony Notatnik ma także rubrykę optymistyczną — o wszyst-

kim co miłe, pozytywne. Dziś sięgnijmy do niej właśnie.

Działo się to 27 stycznia br. w czasie międzygodz. 8.30 a 9-tą rano. Na Rondzie w Krakowie zapanowało spore zamieszanie, spowodowane wypadkiem samochodowo-tramwajowym w os. Wiczyście, w wyniku którego została przerwana komunikacja tramwajowa między Rondem i Nową Hutą. Mile zdziwienie — nagle stanęła syrenka, prowadzona przez całkiem nieznanego kierowcę-właściciela, jak się później okazało pracownika z Nowej Huty. Drobną rzeczą, a cieszy, jako przejaw zyczliwości i solidarności w potrzebie. Notatnik dziękuje serdecznie, może uczynny kierowca syrenki przeczyta.

CZY NIE MOŻNA WIĘCEJ?

Bardzo atrakcyjny jest sklep Cepelli przy Placu Centralnym, co już kiedyś Notatnik podkreślał. Ale ostatnio jakby zaopatrzenie poproszyło się. Brak szerszego asortymentu pamiątek artystycznych, mało — narzut, materiałowo-zręcznościowych. Był też kiedyś dział tekstylny, w którym nie raz można było znaleźć bardzo ładne wełny na suknie i płaszcze damskie. Teraz niestety, nic z tych rzeczy. ik

PROGRAM TELEWIZJI

Od 3 do 9 bm.

SOBOTA

9.45 „Podróż w kwiecień” — film 10.35 Geografia dla klas V, 11.55 Zoologia dla klas VII, 13.30 Wychowanie fizyczne naszych dzieci, 16.15 „Jak żyć”, 16.40 Wiadomości, 16.45 Dla młodych widzów, 17.45 „Warszawa, ja i Ty”, 18.10 „Wieczorne rozmowy”, 18.30 „10-lecie telewizyjnych programów rozrywkowych”, 19.20 DOBRANOC, 19.30 Monitor, 20.10 „Pegaz”, 21.00 Festiwal Piosenki w San Remo, 22.10 Dziennik TV, 22.25 Wiadomości Sportowe, 22.35 „Strzelajcie do pianisty” film.

NIEDZIELA

10.15 „Cisza na granicy” — film, 11.20 PKF, 11.30 „Mówią wieki” — film, 11.45 Wiadomości, 12.00 „W starym kinie” 13.00 „Bawcie się z nami”, 13.35 Film z serii: „Uciekinier”, 14.30 Dla dzieci: „Ferdynand Wspaniały”, 15.30 „Ludzie i zdarzenia”, 15.50 „X Mistrzostwa Kibiców Sportowych”, 16.55 Reżisat Jacqueline Dulac”, 17.35 Teatr Komedii Współczesnej „Rozwód”, 18.30 „Piórkiem i węglem”, 18.50 „Ślepy tor” — polski film telewizyjny, 19.20 DOBRANOC, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Spotkanie w Soho” — melodie operetkowe, 21.00 „Czarna owca” film, 22.15 Niedziela Sportowa.

PONIEDZIAŁEK

16.55 Wiadomości, 17.00 Kino „PTYŚ”, 17.20 „Zrób to sam”, 17.35 „EUREKA”, 18.15 „Medale i detale”, 18.35 „Kronika”, 18.50 „Statki na raty”, 19.20 DOBRANOC, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Teatr TV, „Trzy siostry”, 21.45 Kino Krótkich Filmów, 22.20 Dziennik TV.

WTOREK

9.40 „Sieci Saturna” film, 10.55 Język polski (kl. X), 12.00 Dla klas II, 13.00 Wiadomości Olimpijskie, 17.00 Wiadomości, 17.05 „Zima w obiektywie”, 17.25 „Tatajacy Holender w Jochamie”, 17.55 „Nie tylko dla pań”, 18.15 „Po szóstej”, 18.35 „Konie” — film, 19.05 „Dlaczego uciekają”, 19.20 DOBRANOC, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Wiem wszystko”, 20.35 „Sieci Saturna” film, 21.45 Dziennik TV, 21.55 Kronika Olimpijska.

ŚRODA

9.55 Fizyka dla klas VI, 10.25 „Zdobycie nieba” — film, 10.55 Wiadomości, 17.00 „Pan Półka i Spółka”, 17.20 „Bolek i Lolek na wakacjach”, 17.30 PKF, 17.40 Telekras, 17.50 Magazyn Medyczny, 18.20 „Sroka złodziejka” — film, 18.30 „Kronika”, 18.45 „Jazz w Filharmonii”, 19.20 DOBRANOC, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Studio Współczesne: „Dialog z minionym czasem”, 21.00 „Swiatowid”, 21.35 Zimowe Igrzyska Olimpijskie, 22.40 Dziennik TV.

CZWARTEK

10.55 Historia (kl. VI), 11.45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie, 16.55 Wiadomości, 17.00 Ekran z bakiem, 18.05 „Nad Odrą i Bałtykiem”, 18.35 „Z kamerą przez ZSRR”, 18.50 „Koncert gitarowy”, 19.20 DOBRANOC, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Teatr KOBRA, 21.15 „Refleksje”, 21.45 Dziennik TV, 22.00 Zimowe Igrzyska Olimpijskie.

PIĄTEK

9.55 „Wychowanie obywatelskie” dla klas lic., 10.30 Film z serii: „Święty”, 12.45 Zajęcia techniczne dla kl. VIII, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Miś z okienka”, 17.15 Film z serii: „Wielka przygoda”, 17.45 „To co najlepsze” 18.15 „Kronika”, 18.30 Wszelchnia TV, 19.00 „Śpiewają piosenkarze angielscy”, 19.20 DOBRANOC, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Zdrowie w pigułce”, 20.20 Film z serii: „Święty”, 21.10 „10 minut recenzji”, 21.20 „Egipt pół roku po agresji” rep. film., 21.50 Dziennik TV, 22.00 Zimowe Igrzyska Olimpijskie.

Telefoniczne kłopoty mieszkańców Bieńczy Nowych

Wszyscy posiadacze aparatów telefonicznych zarówno w Bieńczy Nowych, jak i Na Wzgórzach Krzesławickich muszą, co najmniej przez jakiś czas jeszcze, korzystać z central telefonicznych. Jest to z pewnością bardziej kłopotliwe, niż bezpośrednio połączenia, szczególnie dotkliwie odczuwają to mieszkańcy Bieńczy Nowych, którzy pod adresem swej centrali mają bardzo dużo zastrzeżeń.

„Czego Pani chce?”. Komentarze zbyteczne...

Również dzwoniąc do Bieńczy bardzo długo czeka się na zgłoszenie centrali. Twierdzenie to opieram na wielu rozmowach z osobami zainteresowanymi.

Na usprawiedliwienie. — Jak stwierdza Dyrekcja Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego w Nowej Hucie, centrala posiada bardzo starą

aparaturę. To z pewnością jest przyczyną wielu zakłóceń. Może są możliwości uzyskania w najbliższej przyszłości nowej aparatury?

A przede wszystkim prosba do telefonistów z Bieńczy w imieniu wszystkich posiadaczy telefonów w tym rejonie Nowej Huty — łączyć szybciej i lepiej. Zaoszczędzi to wiele nerwów... (bg)

Dla swej dzielnicy

W planie Wydziału GKIM ujęto remont dróg w osiedlach wiejskich o łącznej powierzchni 12,965 m kw. Wartość robót wyniesie 1.195.473 zł. Remontem objęte będą drogi w osiedlach: Grębałów, Mogiła, Pleszów, Czyżyny.

Remonty chodników przewidziane są zarówno w osiedlach miejskich, jak i wiejskich. Ogółem planuje się wykonać 4,675 m kw. chodników, koszt wykonanych robót wyniesie 230.500 zł.

Projektuje się, iż w roku bież. zostaną założone trawniki na powierzchni około 50 tys. m kw., a kwietniki — 29.800 m kw. Ponadto dzielnica otrzyma kilka tysięcy nowych drzew, ponad 22 tys. sztuk krzewów. Rozwój terenów zielonych jest konieczny, gdyż mimo stałego wzrostu zielonicy, nadal jest ich nie wystarczająca ilość. Na 1 mieszkańca dzielnicy przypada od 5 do 7 m kw. powierzchni

zielonej, podczas gdy norma przewiduje od 7 do 9 m kw. Wartość prac w osiedlach miejskich przewidziana jest na kwotę 2.334.858 zł, natomiast w nowohuckich gromadach — 1.300.086 zł.

Do tej pracy przedsiębiorstwa zadeklarowały pomoc w akcji czynów społecznych kwotą 373.900 zł. Nie jest to wiele, mamy jednak nadzieję, że w najbliższym czasie wpłyną jeszcze nowe zgłoszenia.

Na razie Huta Im. Lenina podjęła się m. in. dalszego zagospodarowania Skarpy, zazielenienia terenów wokół miasteczka komunikacyjnego. Krakowskie Zakł. Betoniarstwa i Żelbetow w Łęgu — posadzenia drzew, krzewów i kwiatów w os. Łęg Przykaziadłowy. Ponadto Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej ułatwi transport piasku i materiałów budowlanych, potrzebnych przy naprawie dróg i chodników. (bg)

radiotelewizyjny oraz na kurs tańca towarzyskiego. Ten ostatni prowadzić będzie prof. Marian Wiczysty.

W KLUBIE PRASY

...oglądać można ciekawą ekspozycję, na którą składa się zbiór fotografii, wykonanych na trasie wycieczki od Leningradu do Soczi. Zdjęcia wykonali — plastyk Zb. Sobya oraz W. Rospondek, członkowie Amatorskiego Klubu Fotograficznego ZDK HIL.

Wystawę zorganizowano z inicjatywy ZD ZMS. (bg)

Jak długo?

...czekać będziemy na uzupełnienie oświetlenia w rejonie Teatru Ludowego, gdzie wiele klaszy i żarówek zostało rozbitych przez chuliganów?

...trwać będą dyskusje i starania, związane z koniecznością poszerzenia lokalu Klubu Prasy przy Placu Centralnym o sąsiedni sklep „Gallux”? Konieczne jest znalezienie zastępczego lokalu dla sklepu, co w efekcie pozwoli na poszerzenie pomieszczeń Klubu MPiK i zwiększenie jego działalności dla mieszkańców Nowej Huty. (bg)

MODA



Sukienka reprezentująca typowy model nadchodzącego sezonu wiosennego. Posiada dużo stebnowań. Patki, przy pónowo ciętych kieszeniach oraz markujące kieszenie na linii karczka. Na patkach, rekawach i kólnierzu wypukłe, ozdobne guziki. Prząd sukienki zapinany na ekier. (Kog)

Krótko

WCZASY DLA NAJMŁODSZYCH

Dla około 1600 dzieci Wydział Oświaty zorganizuje w tym roku kolonie letnie (o 400 miejsc więcej niż w ub. roku). Z obozów ZHP skorzysta 250 uczniów, ta sama liczba młodzieży będzie mogła wziąć udział w obozach wędrownych.

Ponadto planuje się tradycyjne już wczasy w mieście oraz tzw. małe formy wczasów. Z tych ostatnich skorzysta około 600 najmłodszych.

WPISY W ZDK HIL

Ognisko Dziecięce ZDK HIL os. Na Skarpie bl. 64 przyjmuje jeszcze dodatkowe zgłoszenia do pracowni plastycznej, dla dzieci w wieku od 5 do 9 lat. Zajęcia ogniska plastycznego odbywają się w środy i czwartki w godz. od 16 do 20, w tych też dniach udzielane są bliższe informacje i przyjmowane wpisy.

ZDK HIL, przy ul. Majakowskiego 2 przyjmuje zgłoszenia na 3-miesięczny kurs

Kuligiem ...w nieznane

DOSKONAŁA WYCIECZKĘ zorganizowało w ub. sobotę i niedzielę wydziałowe koło PTTK Stalowni Konwertorowo-Tlenowej. Imprezie (urządzonej już zresztą po raz drugi) nadano oficjalnie nazwę „biały karnawał”, ja natomiast nazwę ją umownie: „kuligiem w nieznane”. Organizatorzy bowiem postarali się o masę niespodzianek, łącznie z tym, że nikt właściwie nie wiedział dokąd konkretnie jedzie na niedzielny wypocinek.

Już w drodze do nieznanego celu został zorganizowany w wypełnionym do ostatniego miejsca „autobusie” mały konkurs, a właściwie zgadująca, na temat miejscowości, którą wybrano na

„biały karnawał” stalowni ków. Przy pomocy stopniowo udzielanych dodatkowych informacji stało się wreszcie wiadome dokąd jedziemy. Do Zubrzyicy na Orawie.

Liczne atrakcje jakie czekały na miejscu, wśród zasypanych śniegiem lasów, u stóp Babiej Góry, rozpoczęły kulig. Dźwięk janczarów i skrzyjący od mrozu świeży śnieg, pohukiwania z sań i nade wszystko biały pochódni oraz kolorowych rakiet, wszystko to stworzyło miłą scenę wyprawy. W lesie rozpalone zostało ognisko, nad którego ogniem wesoła gromada przysmażała kielbasę. A potem były harce na śniegu (niejednej pannie dostało się białego puchu za

kółnierz i za kozaczki) i powrót do schroniska.

Dopiero tutaj okazało się jak pomysłowi i pełni inwencji są organizatorzy imprezy. Przygotowano różne przebrania, maseczki, czopeczki, ogromne przyprawiane nosy. Zaczęła się zabawa taneczna, której punktem kulminacyjnym stało się...ceprowskie wesele. Był więc pan młody we fraku i w cylindrze, była panna nieprzebranej urody. Była masa humoru. Prawdziwe sałwy śmiechu.

Zeby tradycji bału z prawdziwego zdarzenia uczynić zadanie, dokonany został wybór królowej i dwóch wiekrołowych zabaw. A kiedy już siły zaczęły opuszczać tańczące pary, podpreperowano ich kondycję przygotowanym gorącym ponczem. Nie więc dziwnego, że zabawa rozgorzała na nowo.

Rano wycieczkownicy z hutę zwiedzili skansen (ciekawe orawskie budownictwo ludowe) i przedefiniowali przez wioskę w swych kolorowych strojach oraz maseczkach. Pochód otwierał transparent: „W konwertorach stal topimy, a po pracy się bawimy”. Nie trzeba już chyba dodawać, że pomysł przypadł — jak to się mówi — do serca miejscowej ludności. Ubaw był absolutny.

„Biały karnawał” zakończyły zawody narciarskie i saneczkowe, a dla kogo nie starczyło zimowego sprzętu, przygotowane były płytki piśniewowe. Zjeżdżało się na tym znacznie lepiej niż bezpośrednio na spodniach, chociaż prawda, że ten i ów „zjazdowiec” zarywał po prostu głową w głębokim śniegu. No, ale niestety trzeba było wracać do domu.

Organizatorem tej wspaniałej wycieczki, którzy moc trudu włożyli w jej przygotowanie, a przede wszystkim kol. ZBIGNIEWOWI FERCYKOWI — przew. koła PTTK w wydziale, kol. MARIANOWI POPKOWI — odpowiedzialnemu za stroje i część artystyczną, koleżankom URSZULI DUDZIE i DANUCIE ŻUREK, serdecznie dziękują za imprezę wszyscy jej uczestnicy, na czele z niżej podpisanym. Warto brać przykład z inwencji jaka wykazali turyści z Konwertorowej! (jd)



Zwiedzanie skansenu ludowego budownictwa Orawy.



Ceprowskie wesele i barwny pochód przebranych.



Urokliwy zimny.

Foto: B. DZIEKAN

Satyra w prasie

Po katastrofie na Grenlandii amerykańskiego bombowca B-52 z bombami wodorowymi na pokładzie.



Niebezpieczna łonglerka

„Prawda”

„NAGIE GODZINY”
REŻYSERIA: MARCO VICARIO
PRODUKCJA: WŁOSKA
KINO: „SWIT”, 1—6 BM.

Wyświetlany poza konkursem na weneckim festiwalu w 1964 r. film Marco Vicario „Nagie godziny” wzbudził zainteresowanie publiczności i krytyki, która nazwała ten debiut jednym z ciekawszych wydarzeń włoskiego kina w sezonie 1964.

Scenariusz został opracowany na podstawie noweli Alberta Moravii „Spotkanie nad morzem”. Kamealna, nastrojowa opowieść o miłości zamężnej kobiety do młodego studenta, została zrealizowana w nadmorskiej posiadłości rodziny Vicario w Porto Santo Stefano. Partnerem znanej aktorki Rossany Podesty jest amerykański aktor Keir Dullea, znany w Polsce z głównej roli w filmie „Dawid i Liza”.

„DOKTOR FABRIZIUS DZIAŁA”
REŻYSERIA: RICHARD GROSCHOPE
PRODUKCJA: NRD
KINO: „ŚWIATOWID”, 4-6 BM.

W latach 1951-1961 odbyło się w NRF 135 tysięcy procesów karnych o charakterze politycznym. Oskarżono w nich ponad pół miliona osób

Na stabilnym ekranie

I to nie tylko członków zakazanej w tym państwie partii komunistycznej, ale również socjaldemokratów i działaczy związkowych, przeciwników broni atomowej i pacyfistów, teologów i publicystów, profesorów i wydawców.

Jeśli nie wystarczyło „dowodów”, które mogłyby służyć za podstawę wytoczenia procesu sądowego — sięgano do szantażu, do oczerniania wobec opinii publicznej, niszczenia moralnego i materialnego osób niewygodnych dla rządzącej w Bonn koterii.

Główną była w roku 1958 kampania prasowa przeciwko dr Kirchheimerowi — profesorowi Uniwersytetu we Freiburgu, oskarżanemu o „sprzyjanie komunistom”, ponieważ ośmielił się wydać jedną ze swych prac naukowych w NRD.

W 1960 roku zainscenizowano wielką aferę w celu uniemożliwienia pracy dziennikarskiej znanemu publicyście, redaktorowi naczelnemu jednego z pism zachodniemieckich — Wernerowi Friedmannowi. Wydarzenia związane z jego osobą stały się podstawą filmu „Dr Fabrizius

działa”. Oczywiście postacie filmu są fikcyjne, ale wiele z nich posiada swe pierwowzory wśród osobistości zasiadających w rządach CDU, rządzie Bawarii i NRF.

ZAKUPILIŚMY

„Gwiazdy na czapkach” — nowy film znanego węgierskiego reżysera Miklosa Jancso. Losy Węgrów walczących podczas rewolucji i wojny domowej w szeregach Armii Czerwonej. Nowatorskie spojrzenie na mechanizm historii, wyrafinowana forma plastyczna. Grają artyści węgierscy i radzieccy, jest to reszta współprodukcja obydwu kinematografii.

„Hasło niepotrzebne” — film radziecki w reżyserii Borisa Grigoriewa. Rok 1921, białogwardziści organizują na Dalekim Wschodzie rząd kontrrewolucyjny, młodej Republice Rad grozi nowa interwencja; oto tło wydarzeń sensacyjnego, szerokoekranowego filmu. Działający we Władze wostoku as Czecha dokazuje cudów odwagi i pomysowości w walce z kontrrewolucją. (dr)

Kącik filatelistyczny

Igrzyska zimowe w Grenoble



Kolejonyerzy znaczków o tematyce sportowej mają okazję powiększyć swoje zbiory o dwa komplety z serii Igrzysk Zimowych w Grenoble. Znaczki z tej okazji wydała już poczta polska (zamieszczaliśmy), Rumunia i Bułgaria, a w niedługim czasie ukaza się jeszcze w wielu innych krajach. (kp)



F. M. Esfandiary — „Zebrak” — Bohaterem tej ciekawej, napisanej przez irańskiego pisarza książki, jest zebrak-kaleka, którego choroba zostaje spotęgowana z powodu niesprawiedliwego, krzywdzącego wyroku sądu. Przekład K. Grzybowska. Czytelnik, cena 10 zł.

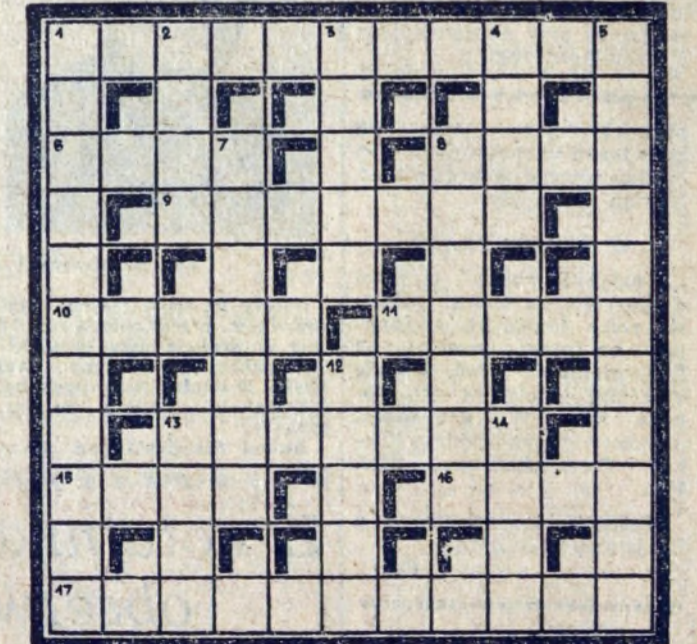
Aleksander Puszkina — „Dziela” — Zbiorowe, obszernie wydanie dzieł wielkiego poety. Zawiera: wiersze, prawie wszystkie poematy i baśnie poetyckie, „Eugeniusza Oniegina”, wszystkie utwory dramatyczne oraz prozę poetycką. Obszerny monograficzny wstęp o Puszkinie napisał redaktor wydania M. Toporowski.

PIW, cena 3 tomów 180 zł. Josif Gierasimow — „Słowiki” — Nawiązująca do czasów wojny, powieść współczesna znanego radzieckiego pisarza. Przekład J. Karczmawicz-Fedorowska. Czytelnik, cena 12 zł.

Stanisław Strumph-Wojtkiewicz — „O własnych siłach” — Książka nosi podtytuł „Kartki z prywatnego archiwum”. Autor przedstawia okres lat 1921—1939. Píše o własnej pracy dziennikarskiej i warszawskim dziennikarskim środowisku. Owcześnie wydarzenia polityczne naświetla swoim komentarzem. Książka i Wiedza, cena 25 zł. (Kog)

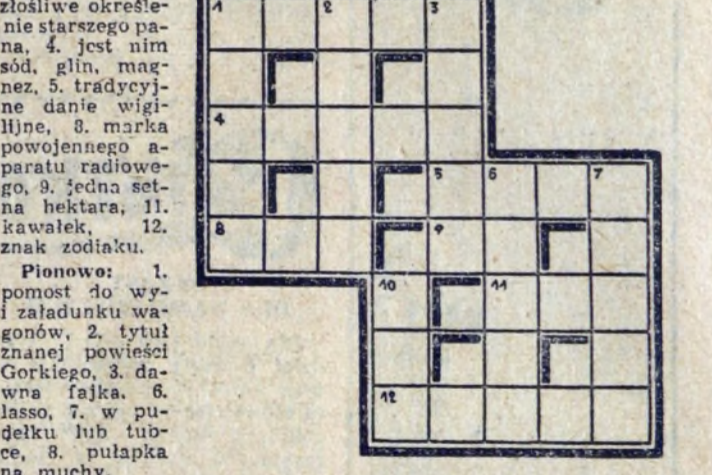
• ROZRYWKI UMYSŁOWE • ROZRYWKI UMYSŁOWE

K R Z Y Ż Ó W K A



Poziomo: 1. spacer, 6. miejscowość pod którą Karłagina w 202 r. poniosła ciężką klęskę, 8. lanieczny krok, podskok, 9. niemiarowość tetna, 10. tkanina na wyspy, 11. los, 13. związek organiczny krzemu. Duża grupa tych związków stanowiąca tworzywa sztuczne posiada dużą odporność na temperaturę, wodę i chemikalia, 15. mówiono tak zamiast pan lub waś, 16. czólg czterech pancernych, 17. nawet list do ukochanego może tylko podyktować. Pionowo: 1. kontrwaga, 2. wianiec panuje, 3. węgierski re-

MIKROKRZYŻÓWKA



Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do dnia 9 lutego br. Wśród czytelników, którzy nadesła prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje bony książkowe.

ra, 18. zraz, 20. Albin, 21. ostrów, 22. dojazd, 23. epoka, 24. nora, 26. Sasi, 27. gospodarz, 30. Amor, 32. oset, 34. strug, 35. szef, 36. kier, 37. alotropia. Pionowo: 1. data, 2. kanapa, 3. doróz, 4. lejek, 5. rokosz, 6. beta, 10. nagłośnia, 12. przedmiot, 14. trawers, 15. landara, 17. rotor, 19. ruada, 25. agrafa, 26. szopka, 28. patał, 29. dluto, 31. muza, 33. esej.

Mała krzyżówka Poziomo: 1. fakir, 3. notes, 5. pagórek, 7. afera, 8. wapno, 9. Breza, 11. seter, 13. akropol, 14. lamus, 15. łaska. Pionowo: 1. fanza, 2. Rugia, 3. Narzew, 4. saldo, 5. pierza, 6. Kapitol, 9. bemoł, 10. adres, 11. supel, 12. runda.

NAGRODY w postaci bonów książkowych za rozwiązanie zadań wylosowali: Władysław Sulot — Nowa Huta, os. Spółdzielcze 5B/11; Teresa Dyga — Kraków, Azory bl. 107/30; Joanna Macewko — Nowa Huta, Zielone 20/12; Eugeniusz Gołec — Nowa Huta, Na Stoku 46/32; Maria Witkowska — Kraków, Modrzewskiego 43/3. UWAGA: Bony wysyłamy pocztą.